

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
Nr 39/2011 (2430) Rok LIII 6.11.2011

**Ojczyzno moja! ...
Ile Cię trzeba cenić...**

(A. Mickiewicz, Pan Tadeusz)

11 Listopada

Święto Niepodległości Polski

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

KUP GO JESZCZE DZISIAJ!

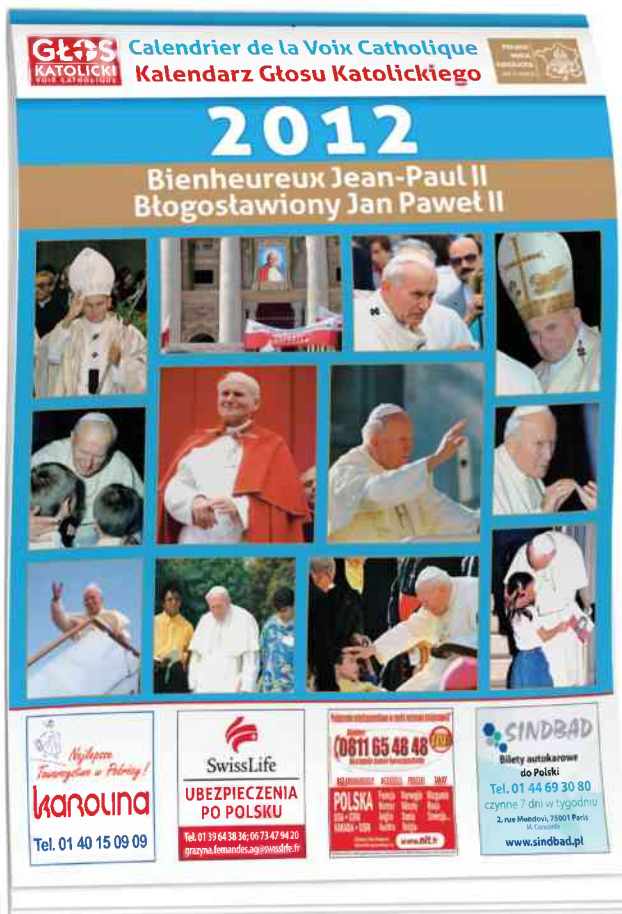


Calendrier de la Voix Catholique
Kalendarz Głosu Katolickiego

POLSKA
MISJA
KATOLICKA
we Francji



2012 **Bienheureux Jean-Paul II**
Błogostawiony Jan Paweł II



W naszym dwujęzycznym kalendarzu znajdują się informacje o polskich ośrodkach duszpasterskich oraz o polskich domach PMK we Francji

Kalendarz zamówić można już teraz, wypełniając poniższy kupon i wysyłając go na adres redakcji „Głosu Katolickiego”*

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA
Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2012 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) Gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

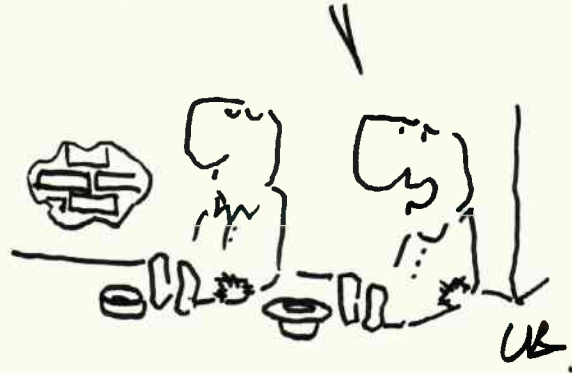
Telegram listopadowy



Niupodległość, suwerenność, „Pierwsza Brygada” to dla większości dzisiejszych Polaków pojęcia już dość egzotyczne. Niby wiadomo, że szkoły i lektur, że powinni być ważne, ale to tak teoretycznie, bo w praktyce, na codzień, nie budzą większych emocji. Trudno przecież ekscytować się wciąż czymś co jest normalną, oczywistością, danym jak powietrze, i od urodzenia – a nie dopiero... „zadany”. Tym bardziej, że trudno już nawet spotkać kogoś (powiadacza, który pamięta jeszcze te historyczne czasy: okupacji – niemieckiej, sowieckiej, walk, powstań, bohaterstwa; nie mówiąc o takich zamierzonych terminach jak... zabójcy. Odeszli już i odchodzą ostatni naocznymi świadkami tego, kiedy Polska nie było: konspiracyj, pieśni i poświęceń. To dla dzisiejszych, pięknych dwudziestolatków niezrozumiałe, przekraczające ich szczęśliwą wyobraźnię. I to dobrze, tak bardzo dobrze! Jednocześnie jednak trzeba ich jakoś mądrze uzbroić w polską rzeczywistość, w zbiorową świadomość i... odpowiedzialność za Niupodległość, za Suwerenność. Tymczasem nie mamy, nie zdążyliśmy mieć zbyt wielu doświadczeń w budowaniu patriotyzmu, tożsamości, nie poświęcając się wojaczką, męczeństwem. A tu nagle Czasy musi być atrakcyjna dla takich „malowanych dzieci” jakoś inaczej, a równie silnie i bezapelacyjnie, i ponad wszystko. My mieliśmy jeszcze z czego czerpać, mieliśmy Jana Pawła II i Solidarność, i zmaganie z „komuną”. A oni? Jeżeli nie uda nam się przekonać i pozyskać ich dla Polski niupodległej, mogą stać się rychło sierotami we własnym domu, w swoim Króju.

P.O.

-PODOBNO JUŻ WKRÓTCE,
BĘDZIEMY MUSIELI ZROBIĆ
ZRZUTKĘ NA GREKÓW...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Zamieszanie – str. 6
- Wartości się nie starzeją – str. 8
- Rok Wiary – str. 9
- Arabska Wiosna czy przymrozki... – str. 10
- Demograficzne problemy – str. 12
- Un État pour une nation – str. 13

Orzeł Biały

Ks. Józef Musiał

„Przez ile dróg musi przejść każdy z nas, by mógł człowiekiem się stać...” – r. flek je na Dzień Zmartwychwstania Czasy w 1918 roku, bo tak nazywali Polacy Odzyskanie Niupodległości w tamtych latach.

**Powstała z grobu na Twe władne słowo
Polska, wolności narodów chorąży,
Pierchnęły strażę, a ponad jej głową,
Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży...**

Ile razy trzeba było zmieniać hymn śpiewany w kościołach – „Ojczyznę wolną, pobłogostaw, Panie” – czy „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie” i właśnie ta ostatnia inwokacja dziś jawi się najbardziej aktualna. Kiedy tak naprawdę nasza Ojczyzna, Matka i Najjaśniejsza bytu wolne? A kiedy wydawało się, że wolność już nadeszła – Papież Jan Paweł II – Polak wołał: „Wolność jest człowiekowi dana i zadana... to wielki trud i zobowiązanie dla każdego...”

Z jakim więc trudem przychodzi dziś owo zagospodarowanie dobrami ojczystymi, gdy obce ręce wyciągają się po to, co nasze, co polskie. Serca prawdziwych patriotów zapewne płaczą, a zza grobu ubolewają broniący polskiej ziemi – Prus, Orzeszkowa i Reymont. Jak łatwo dziś przypiąć przystawki „łatkę” nacjonalisty temu, kto broni historii polskiej, wielkości naszych bohaterów narodowych i tych, co mówią czystym polskim językiem. Rodzi się dziś pytanie o rację tyłu powstań narodowych, trudu emigracyjnego i znoszonych przesła-

dowań, skoro dziś zanegowana jest prawdziwa historia Polski.

W ubiegłych latach nasz Hymn narodowy: – „Jeszcze Polska nie zginęła...” zastępowano śpiewem Międzynarodówki, w otoczeniu czerwonych sztandarów, dziś będziemy śpiewać Hymn do radości... (może raczej Ode).

Na przestrzeni minionych dziejów Ojczyzny wciąż stawały krzyże – na polach bitew, na mogiłach powstańców, na szczycie Giewontu – jako znaki naszego trudu, cierpienia i chwały.

W ostatnich latach krzyż pojawił się na właściwym miejscu – w Sali Parlamentu polskiego. *ciąg dalszy na str. 5*



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnek – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

XXXII Niedziela Zwykła Rok A

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 6,12–16

Czytanie z Księgi Mądrości

Mądrość jest wspała i niewiedząca: ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją mitują, i ci ją znajdują, którzy jej szukają, uprzedza, bowiem tych, co jej pragną, wpięrow dając się im poznać. Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi, znajdzie ją, bowiem siedzącą u drzwi swoich. O niej rozmyślać to szczyt roztropności, a kto z jej powodu nie śpi, wnet się trosk pozbędzie: sama, bowiem obchodzi i szuka tych, co są jej godni, objawia się im taskawie na drogach i popiera wszystkie ich zamysły.

DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 4,13–18

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Ap do Tesaloniczan

Nie chcemy, bracia, waszego trwania w niewiedzy, co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim. To, bowiem głosimy wam, jako słowo Pańskie, że my, żywi, pozostawieni na przyjście Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy pomarli. Sam, bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem. Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami.

EWANGELIA

Mt 25,1–13

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne będzie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie oblubieńca. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabraty również oliwę w naczyniach. Gdy się oblubieniec opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: „Oblubieniec idzie, wyjdźcie mu na spotkanie”. Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: „Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną”. Odpowiedziały roztropne: „Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie”. Gdy one szły kupić, nadszedł oblubieniec. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną i drzwi zamknięto. W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: „Panie, panie, otwórz nam”. Lecz on odpowiedział: „Zaprawdę powiadam wam, nie znam was”. Czuwajcie, więc, bo nie znacie dnia ani godziny.” □



Być światłem Chrystusa

Często współczesny człowiek idzie przez życie zadowolony i dumny z własnych i codziennych lamp. Szczęści się i chwali tym, co osiąga, co odkrywa, pokazując to wszystko na sklepowych wystawach, rodzinnych czy koleżeńskich przyjęciach, na różnych pokazowych biennale. Jednak, czy pośród tych wielkich dokonań, nie zapomina o tym, co jest najważniejsze?

Wydaje się, że w tym wszystkim brakuje tego, co najistotniejsze – brakuje ducha. Te materialne dobra, bogactwa, naukowe odkrycia, społeczne osiągnięcia, to wszystko, z czego jesteśmy tak mocno dumni, są jak lampy bez oliwy, są jak latarki bez baterii, są jak piękne, ale puste talerze, z których nikt się już nie pożywi. Człowiek niejednokrotnie zapomina, że najpiękniej oprawiona książka, jeśli jest bezwartościowa, nie będzie czytana, że spryt to nie to samo, co mądrość, że przebiegłość, to nie roztropność. I wiele tego rodzaju sytuacji można tutaj mnożyć.

Ale, dopiero wtedy, gdy zbliża się koniec życia człowieka i kiedy „lampy należałoby starannie opatrzyć”, okazuje się, że nam... „oliwy brak”, że byliśmy po prostu nierozsądni, dbając tylko o to, co zewnętrzne, co materialne, a przecież to tylko drugoplanowe i bezduszne wartości.

Jakże często zapomina się dzisiaj o tym, co ożywia, co daje prawdziwe światło dla człowieczej duszy. I z przerażeniem wtenczas stwierdzamy, że nasze życiowe lampy, choć

piękne i ozdobne, wypieszczone, kolorowe i bogato zdobione, są tak naprawdę bezużyteczne, bo nie świecą... Z niedowierzaniem dochodzi się wówczas do wniosku, iż całe nasze życie było, a być może nadal jest, pustą lampą... bez oliwy!!!

Dlaczego nie zaopatryłem się w oliwę, kiedy był na to czas? Dlaczego spałem i dbałem jedynie o pozory? Co robiłem w życiu i dlaczego moje baterie się wyczerpały? Jestem zupełnie pusty, bo byłem tak bardzo nieroztropny, bo mi „oliwy brakło”, bo byłem tylko przebiegły, zamiast być mądrym człowiekiem, bo byłem jedynie sprytny zamiast być właśnie roztropnym! Przeróżające stwierdzenie...? A mnie się wydawało, że się dobrze urządziłem i rzeczywiście nieźle mi to wyszło – ale na krótką doczesność. A jak się urządziłem na wieczność?

Warto w tym miejscu przytoczyć pewną relację, a właściwie świadectwo młodego człowieka, który tak opisywał swoje życiowe doświadczenie utraty najbliższej mu osoby. „Kiedy umierała moja mama, prosiłem Pana o słowo, które by mnie pocieszyło... Właśnie Biblia otworzyła mi się na słowach o nadziei: Nie chcemy, bracia, waszego trwania w niewiedzy, co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, to i tych, którzy umarli w Jezusie Bóg poprowadzi razem z Nim (1 Tes 4, 13). Uwierzyłem, że ta, która umarła w Chrystusie, która zawierzyła Mu swoje życie i swoją śmierć, jest w najlepszych rękach, w rękach Boga. Słowo Pana dało mi moc, wyciągnęło mnie z wielkiego przygnębienia, wręcz depresji, przywróciło światło nadziei, dało wręcz jakąś pewność zbawienia dla tych, którzy umierają w zjednoczeniu z Chrystusem. Dziś wiem, że Jezus jest nadzieją na chwytę wieczną, a My właśnie w Nim, stajemy się Bożą chwałą i światłem na niebieskiej ścieżce.

Boże, Ty sprawiłeś, że Twój Syn zwyciężył śmierć i wstąpił do nieba, daj swoim sługom i służebnicom udział w Jego zwycięstwie nad śmiercią, aby mogli na wieki oglądać Ciebie, swojego Stwórcę i Odkupiciela. (Modlitwa z nowenny za zmarłych cierpiących w czyśćcu). □

ks. T. S.



Orzeł Biały

ciąg dalszy ze str. 3

Ofiarowała go Matka Męczennika polskiego – bł. księdza Jerzego Popiełuszki.

Ten święty znak w naszym pokoleniu zaczął nosić na sobie wizerunek Orła w koronie – szczególnie podczas represji wobec „Solidarności”. Było to nawiązanie do patriotyzmu naszych Wieszczów narodowych: „Polska – Chrystusem narodów”.

Mówi się, że: „historia kotem się toczy” i... „mądry Polak po szkodzie”. A mędrzec Pański powie, że: „... to, co jest, już było, i nie ma nic nowego pod stońcem”. Bardziej się kocha to, co się straciło. Co miał na myśli Mickiewicz mówiąc: „Ojczyzno... ile Cię trzeba cenić ten tylko się dowie, kto Cię stracił...”. Utrata wolności narodu jest następstwem upadku moralnego – i w gruzach legną potęgi, które budują swą wielkość na „glinianych nogach”. Z historii trzeba czerpać lekcje mądrości i nie wracać nigdy do tego, co było niegodne miana dobrego Polaka. Nie powtarzać także dawnego zaściankowego – „liberum veto” w dzisiejszych „sejmikach” a nie Sejmie, nie pora na to, wróg, sąsiad tylko czeka...!

Gaśnie duch w narodzie, bo zabrakło w nim proroków, a pasterze nie troszczą się o swe owczarnie. Kto nas obudzi, z uśpienia?

Przyzywamy Cię księżo Piotrze SKARGO! Wygłoś w dzisiejszym Parlamencie jeszcze raz płomienne kazanie do narodu – „Wolność jest zagrożona! W Imię Boga – przyzywam was do czujności!”. Wróć utrudzony Księżu Prymasie Tysiąclecia – Stefanie, i wołaj z wysokości Jasnej Góry do wszystkich rządzących: „NON POSSUMUS”. A Ty, Ojciec Święty – Janie Pawle – dziś Błogostawiony, co powiesz nam z za grobu, z Domu Ojca?

Czy będzie to Twój serdeczny uśmiech powitania, czy raczej może zacytujesz nam fragment z Wesela Wyspiańskiego „Miałeś chacie złoty róg, został ci się jeno sznur...”. Bo Ojczyzna (łacińska „Patria”) jest jak Ojcowski Dom, Ojcowizna, gdzie wszystko jest drogie sercu, jak pacierz na kolanach Matki, i okruszyna chleba, którą z szacunkiem podnoszą dla darów nieba. A jeśli w tym Domu nie ma miejsca dla Nowego Życia, jeśli dzieci masowo uciekają poza granice i tam szukają chleba w trudzie i poniewierce? Kto zapisze los dzisiejszych tułaczy i kto opowie, jak smakuje chleb na emigracji? Nie dla wspomnień tylko, ale dla życia, co czeka, warto przytoczyć napis ze Starego Cmentarza w Zakopanem: „NARODY, KTÓRE TRACĄ PAMIĘĆ, TRACĄ ŻYCIE”. Bo nie można żyć tylko samymi wspomnieniami! Pamiętając o tym, co było – trzeba iść odważnie naprzód, na nowo sięgać do nauczania Błogostawionego Papieża Jana Pawła II.

„Wstańcie! Chodźmy!” – „Europo (Polsko), bądź jak powróci sobą! Bądź sama sobą! Odkryj na nowo swe źródła. Ożyw swoje korzenie. W ciągu wieków trzymałaś skarb wiary chrześcijańskiej. Fundamentem twego życia społecznego czyni on zasady Ewangelii i ślady tego widoczne są w sztuce, literaturze, myśli i kulturze twoich narodów. Jednak dziełstwo to nie należy wyłącznie do przeszłości; jest ono programem na przyszłość, który należy przekazać nadchodzącym pokoleniom, gdyż jest źródłem życia ludzi i narodów, którzy wspólnie będą kształtowali kontynent europejski.

Nie lękaj się! Ewangelia nie jest ci przeciwna, ale jest po twojej stronie. Bądź ufna! W Ewangelii, którą jest Jezus, znajdziesz mocną i trwałą nadzieję, której



J. Matejko – Kazanie Skargi (fragment)

pragniesz... Bądź pewna! Ewangelia nie zawodzi. W zmiennych kolejach wczorajszej i dzisiejszej historii jest światłem, które rozjaśnia i wyznacza twoją drogę; jest mocą, która podtrzymuje cię w próbach; jest proroctwem nowego świata; jest wskazaniem nowego początku...” (Ecclesia in Europa, p. 120).

Jasną i szczęśliwą przyszłość świata zbudują ludzie głębokiej wiary. To do jej korzeni trzeba wciąż powracać, o co prosi Ojciec Święty Benedykt XVI ogłaszając przyszły rok – Rokiem Wiary.

Na koniec przypominają się słowa z czasów Potopu Szwedzkiego: „Pozostała wiara i cześć dla Najświętszej Pani, na której to reszta odbudowana być może...”.

Ks. Józef Musiał

BIELSKO-BIAŁA | Benedykt XVI, w liturgiczne wspomnienie Jana Pawła II 22 października b.r., mianował ks. dr Piotra Gregera biskupem pomocniczym diecezji bielsko-żywieckiej.



Ks. Piotr Greger urodził się 28 marca 1964 r. w Tychach. Pochodzi z parafii MB Fatimskiej w Mysłowicach Wesotej. W roku 1971 rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej nr 2 w Wesotej, a następnie w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza

Kościuszki w Mysłowicach, gdzie zdał egzamin maturalny. W latach 1983-89 studiował w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. Wyświęcony na prezbitera 13 maja 1989 r. w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach przez bp Damiana Zimonia. W 2000 roku obronił doktorat z teologii – z zakresu liturgiki. Biskup nominat otrzymał stolicę tytularną Assava.

WATYKAN | W liturgiczne wspomnienie bł. Jana Pawła II w bazylice watykańskiej uruchomiono kamerę pokazującą grób Papieża-Polaka. Zapis z niej można oglądać w internecie na stronie Państwa Watykańskiego pod adresem: www.vaticanstate.va. Wchodząc na watykańską stronę można też obejrzeć m.in. widok na Plac św. Piotra, kopułę bazyliki czy ogrody w Castel Gandolfo. Pomysłodawcy podkreślają, że transmisję internetową doceniają szczególnie ludzie z odległych zakątków świata,

którym trudno przyjechać do Watykanu, by móc pomodlić się przy grobie Jana Pawła II.

LUKSEMBURG | Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dał naukowo uzasadnioną definicję ludzkiego embrionu. Tak Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej COMECE skomentowała orzeczenie mającego siedzibę w Luksemburgu trybunału, zakazujące w krajach Unii patentowania komórek macierzystych, których pozyskanie wiąże się z niszczeniem embrionu. „Jest to kamień milowy w ochronie ludzkiego życia w unijnej legislacji” – czytamy w oświadczeniu COMECE. Podkreśla się w nim, że dotychczas jasnej definicji ludzkiego embrionu w UE brakowało.

QUEENS PARK RANGERS | Znany z religijności brat gwiazdy Manchesteru United Rio Ferdinanda – Anton chce zachęcić swoich kolegów z Queens Park Rangers i stworzyć... grupę modlitewną. Piłkarz należał do podobnego grona, grając przez ostatnie trzy lata w Sunderlandzie. Oprócz 26-letniego Ferdinanda do grupy, która zbierała się przed meczami Sunderlandu na modlitwę należeli m.in. Kieran Richardson, reprezentanci Beninu Stephane Sessegnon oraz Ghany Asamoah Gyan i John Mensah, a także urodzony w Nigerii były gracz angielskiej młodzieżówki – Nedum Onuoha. Ferdinand, jak sam przyznał, wcześniej nie zawsze wystarczająco doceniał wartości religijne. Zmieniło się to jednak kilka lat temu, a wiara sprawiła, że stał się lepszym człowiekiem. □

Zamieszanie

Wojciech Turek

Do niedawna uwaga większości komentatorów politycznych, a za pewne także większości Polaków, skupiona była na „śmiertelnej” walce o władzę pomiędzy rządzącą Płk. formą Obywatelską a opozycyjnym Prawem i Sprawiedliwością. Jedni obawiali się bliżej nieokreślonego niebezpieczeństwa, grożącego Polsce po powrocie do władzy formacji Jarosława Kaczyńskiego, inni oczekiwali, że w końcu Polacy wytrzeźwią ją albo raczej obudzą się ze snu o „Zielonej Wypie”, w jaki zostali wprowadzeni za sprawą zręcznych pejalistów od marketingu.

Wybory nie przyniosły większych zmian. Scena polityczna wydaje się szalenie zabetonowana, nie nadszedł jeszcze czas na zmiany, trzeba czekać aż Polska gospodarka zacznie boleśnie odczuwać skutki kryzysu, a ściślej ujmując: skutki błędów i zaniechań ostatniego czterolecia.

Niżej podpisany nie ma wątpliwości, że Polskę czekają ciężkie czasy. Rzeczywistość można przestonąć reklamowymi makietami, ale wcześniej czy później atrapa ustąpi miejsca temu, co jest, co istnieje naprawdę. Jedyną niewiadomą pozostaje czy czeka nas los Grecji, czy Portugalii, czy też tylko Włoch. Ale, że przyjdzie czas wytrzeźwienia i Polacy drogą zapłacą za obecne bezmyślne samozadowolenie, to nie podlega żadnej dyskusji. Niestety, winni nie poniosą odpowiedzial-

ności, to też w Polsce jest normą. Ekipa Edwarda Gierka – jako żywo Donald Tusk jest duchowym dzieckiem tamtych czasów, gdy Polska była „dziesiątą potęgą świata”, a „ludziom żyło się dostatnio” – również nie poniosła żadnych konsekwencji swojej błędnej polityki. Do dziś w świadomości wielu Polaków w wielu regionach Polski, pokutuje mit „złotego wieku” PRL za rządów „towarzysza Edwarda”. Całe złoto miało – w ocenie tych ludzi – przyjść wraz ze strajkami i „Solidarnością”. Co prawda, historycy mówią, że była to reakcja na kryzys, który zaczął się w ostatnich latach rządów Gierka, ale naukowe fakty dzisiejszych wielbicieli Gierka nie interesują.

Podobnie będzie zapewne i tym razem. Gdy już w Polsce stanie się jasne, że sprawy



Z KRAJU

- Premier Donald Tusk przybył do Brukseli, gdzie brał udział w szczycie UE poświęconym rozwiązaniu kryzysu zadłużeniowego.
- Dwudniową oficjalną wizytę w Polsce odbył emir Kataru szejk Hamad Bin Khalifa Al-Thani. Rozmawiano m.in. o ropie i turystyce.
- MSZ Radek Sikorski pojechał do Libii. Był pierwszym politykiem, który odwiedził ten kraj po zabiciu Kadafigo.
- Zamknięto proces beatyfikacyjny 34 osób, głównie księży warmińskich, którzy zginęli w czasie wojny z rąk hitlerowców i żołnierzy sowieckich.
- SLD i partia Palikota chcą uzgodnić wspólny projekt „związków partnerskich”, który ma trafić do Sejmu.
- Nowy szef klubu SLD Leszek Miller, który pokonał w walce o to stanowisko Ryszarda Kalisza, zaapelował podczas posiedzenia Rady Mazowieckiej Sojuszu o jak najszybszy wybór nowego przewodniczącego całej partii.
- Naczelny Komitet Wykonawczy PSL zawiesił wojewódzkie władze partii na Dolnym Śląsku, gdzie partia miała słaby wynik. To pierwsze rozliczenia powyborcze także u ludowców.
- Spory także w pis. Członkowie komitetu politycznego tej partii pokłócili się o ocenę przegranej kampanii wyborczej. Grupa polityków związana z wiceprezesem pis, europosem Zbigniewem Ziobrą, za porażkę wini kierujących sztabem wyborczym: Tomasza Porębę i Adama Hofmana, rzecznika partii. Stronniczy prezesa pis Jarosława Kaczyńskiego twierdzą, że do porażki przyczynili się Ziobro oraz dwaj inni eurodeputowani – Jacek Kurski i Tadeusz Cymański.
- Do Ruchu Palikota przystał poseł SLD Sławomir Kopyciński. Za decyzję dotychczasowego szefa świętokrzyskich struktur lewicy przeprosił wyborców Leszek Miller.

- Nieformalne spotkanie ministrów ds. równości płci, rodziny i zatrudnienia odbyło się w Krakowie. Jednym z tematów spotkania była tzw. dyrektywa macierzyńska wprowadzająca 20-tygodniowe pełnopłatne urlopy dla rodziców w całej UE.
- Prezydium Komisji Krajowej „Solidarność” wezwało wszystkie ugrupowania „do obrony wartości, którymi kierował się błogostawiony ks. Jerzy Popiełuszko, do obrony Krzyża w polskim życiu publicznym”.
- Maciej Iłowiecki odszedł z Rady Etyki Mediów. Oświadczył m.in., że nie może i nie chce „tolerować chamstwa w żadnej postaci – co czyni Rada wobec niejakiego Nergala – Adama Darskiego”, który szydzi publicznie z symboli religijnych, dowodząc tym nie tylko braku kultury, ale lekceważąc uczucia chrześcijan i konstytucję państwa, w którym żyje. Zdaniem Iłowieckiego REM, w której zasiadał, usprawiedliwia też agresję, stroniczość i brak kultury ze strony dziennikarzy, czego przykładem ma być zachowanie m.in. Tomaszka Lisa w jego audycjach w TVP.
- W biurze poselskim pis na ulicy Sienkiewicza w Łodzi została odstonięta tablica poświęcona zamordowanemu rok temu Markowi Rosiakowi.
- Ponownie umorzono śledztwo w sprawie podsłuchiwania i nagrywania rozmów dziennikarzy Cezarego Gmyza i Bogdana Rymanowskiego oraz mec. Romana Giertycha przez ABW w 2009 roku.
- CBA sprawdza, czy plantatorzy papryki nie zawyżyli strat, by wyłudzić odszkodowania od państwa. Zemsta za wybory i słynne pytanie do premiera – jak żyć? Nalot CBA może się okazać gorszy w skutkach od huraganu, który spustoszył plantacje...
- Kancelaria Sejmu zorganizowała dwudniowe

szkolenie dla nowych posłów. Po ostatnich wyborach niemal co trzeci z grona 460 posłów jest nowym parlamentarzystą.

- Policja zatrzymała pięciu mężczyzn, podejrzanych o udział w zabójstwie byłego wiceprezydenta Łomży Krzysztofa Choińskiego. Napad miał charakter rabunkowy.
- Do Sądu Najwyższego wpłynęło 99 protestów wyborczych. 12 z nich nie zostanie rozpatrzonych, bo zostały wniesione poza ustawowym terminem.
- Chiński minister obrony Liang Guanglie spotkał się w Pekinie z dowódcą polskich Wojsk Lądowych generałem Zbigniewem Głowienką. W trakcie rozmowy obie strony zobowiązały się do zwiększenia współpracy militarnej...
- Przed wojną w Polsce działały 73 kluby wioślarskie. Czyli dwa razy więcej niż obecnie...
- Postępy „postępu”. Pytania dotyczące otwartości na inne wyznania, narodowości oraz odmienną orientację seksualną pojawiły się w testach dla kandydatów na policjantów. Pytania te mają wykluczyć „zachowania nietolerancyjne” wśród funkcjonariuszy.
- Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich skierowało list otwarty do Grzegorza Hajdarowicza, nowego właściciela Presspubliki, z prośbą o to, by nie dokonywał zmian personalnych w „Rzeczpospolitej” i „Uważam Rze”. Wywołało to oburzenie... „Gazety Wyborczej”.
- St. szer. Mariusz Deptuła zginął w ataku na polski patrol w Afganistanie.
- Z danych opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że nasz dług publiczny w ubiegłym roku wyniósł 54,9 proc. PKB.
- 47 proc. Polaków ma problemy z nadwagą, jednak większość – 82 proc. – jest zadowolona ze swojego wyglądu. Optymizmu nam nie brakuje w żadnej dziedzinie. □

idą w zdecydowanie złym kierunku, w kolejnych wyborach opozycja przejmie władzę. Rzecz jasna, kryzys nie zniknie od razu, w związku z czym nowa władza będzie zmuszona do podjęcia wielu drastycznych i niepopularnych decyzji. Skutek będzie taki, że w oczach dawnych zwolenników Platformy i wielbicieli Tuska, to nowa władza będzie ponosiła odpowiedzialność za załamanie się polskiej gospodarki. A potem przez kolejne dekady, w świadomości społeczeństwa będzie pokutował mit „szczęśliwych lat” rządów Tuska, gdy z Brukseli płynęły strumieniem pieniądze a cała Polska była jednym wielkim placem budowy. Wiem, że to co piszę może być przynębiające, ale nic na to nie poradzę.

Wracając do początku felietonu: choć scena polityczna wydaje się czasowo niewzruszona, to jednak dają się zauważyć pierwsze symptomy zmiany. Chodzi o zaskakujący sukces wyborczy ruchu Palikota, połączony z najstarszym od wielu lat wynikiem wyborczym Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Na lewicy zaczęły się dziać naprawdę ciekawe rzeczy. Do głosu doszły dzieci III RP, wyborcy urodzeni i wychowani w niepodległej, kapitalistycznej Polsce,

związanej z Zachodem. Jest to pokolenie kontestujące. Cztery lata temu poparło Platformę, ale się rozczarowało, ponieważ Platforma ewoluowała na prawo. Przez cztery lata mrugata okiem Palikota do lewicowego wyborcy, aż w końcu Palikot odszedł z Platformy i założył własną partię, skupiając w niej wszystkich kontestatorów lewicy. SLD nie jest dla nich interesującą propozycją, z powodu swego uwikłania w przeszłość. To, co stanowi siłę prawicy: osadzenie w tradycji, ciągłość, konserwatyzm, nigdy nie było i nie będzie siłą lewicy, która z założenia dąży do zmiany status quo i oderwania od tego, co było. SLD jako partia dawnego obozu władzy, „towarzyszy” z PZPR, obecnie tworzącego koterię finansowo-koleżeńską, nie może być partią marzeń młodych-gniewnych. Wraz ze stopniowym gaśnięciem gwiazdy Grzegorza Napieralskiego, który okazał się miłą politykiem, nastąpiło skupienie lewicowego elektoratu pod sztandarem... Palikota.

Kokolwiek by nie powiedzieć z tego (dobrego bytoby niewiele) o Palikocie i jego inicjatywy politycznej, podkreślić warto, że stała się ona katalizatorem zmian na lewicy. Z jednej strony do władzy w SLD wracają

z powrotem przerażeni dawni „towarzysze”, którzy nie mają się gdzie podziąć, ukazując prawdziwą twarz postkomunistycznej koterii władzy, z drugiej strony z całego tego zamieszania, z różnych Robertów Biedroniów, może się wyklarować nowa, ideowa i programowa lewica, nie obciążona dziedzictwem postkomunistycznym. Zapewne zaskoczą czytelników „Głosu”, ale uważam, że to dobrze. Nie dlatego, że bliskie są mi lewicowe poglądy (wręcz przeciwnie), ale dlatego, że bliska mi jest wizja polityki jako starcia poglądów i programów. Nie chcę by polityka sprowadzała się do cynicznej walki o władzę, do czego została – niestety sprowadzona – przez spadkobierców pięknego ruchu „Solidarności”. Nie chcę widzieć takich dziwolągów jak partia SLD – niby lewicowa, a w rzeczywistości nierozdzielnie związana z imperium biznesowo-medialnym. Biedronia nie poprę, ale chciałbym aby jemu lub jemu podobnym udało się zbudować lewicę naprawdę lewicową. Prawda, że radykalną i obyczajowo rewolucyjną. Jednak taka sama lewica istnieje na Zachodzie i – choć to przynębiające – na to też nic nie poradzę. □

ZE ŚWIATA

- Prezydent Francji Nicolas Sarkozy stał się z brytyjskim premierem Davidem Cameronem na szczycie UE w Brukseli. Francuski prezydent miał obcesowo stwierdzić: „Mamy waszych dobrych rad po dziurki w nosie” i przypomnieć słowa Chiraka do Polski – „straciliście bardzo dobrą okazję, by siedzieć cicho”. Sarkozy miał na myśli brytyjskie rady, jak rozwiązać trudności eurostrefy.
- Szef Narodowej Rady Libijskiej poinformował o tworzeniu komisji, która ma zbadać okoliczności śmierci byłego libijskiego przywódcy Muamara Kaddafiego. Wszystko wskazuje na to, że powstańcy po prostu dobili rannego dyktatora strzałem w głowę.
- Rosja gotowa jest rozpatrzyć problem rehabilitacji ofiar Katynia. Ogłosił to minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow w wywiadzie dla miejscowych mediów.
- Słowacki parlament poparł zmiany w konstytucji, pozwalające ustępującemu rządowi Ivetty Radicovej na kierowanie państwem do wyborów wyznaczonych na marzec przyszłego roku. Rząd upadł na skutek różnicy zdań koalicji co do udzielania pomocy Grecji.
- Rząd Węgier chce pociągnąć do odpowiedzialności winnych represji po 1956 r. i obciąć emerytury komunistycznym liderom.
- W Atenach rozpoczęły się kolejne manifestacje przeciwko rządowemu planowi oszczędnościowemu, który został przegłosowany w greckim parlamencie. Syndykaty przeprowadziły z kolei 2-dniowy strajk generalny.
- Prokuratura ukraińska wznowiła zamknięte przed 10 laty śledztwo przeciw Julii Tymoszenko, które dotyczy zawładnięcia 25 milionami dolarów środków budżetowych oraz niespłacenia kolejnych 20 mln dolarów podatków. Tymczasem Partia Regionów nie poparła ustawy, która pozwoliłaby na

wypuszczenie osadzonej już w więzieniu na 7 lat byłej premier Ukrainy.

- Rząd Rumunii uchwalił projekt ustawy zezwalającej na umieszczenie w tym państwie elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej.
- Niemiecka Partia Piratów może po raz pierwszy w historii swojej działalności liczyć na dwucyfrowy wynik i 10-procentowe poparcie. Może podostać im jeszcze Palikot?
- Hiszpański rząd nie zamierza rozmawiać z organizacją baskijskich separatystów ETA, która ogłosiła zakończenie walki zbrojnej. Pomimo tej deklaracji uważa się, że decyzja ETA to wsparcie separatystów przed wyborami dla socjalistów Zapatero.
- Pierwszy minister autonomicznego rządu Szkocji Alex Salmond potwierdził, że jego rząd w obecnej kadencji rozpisze referendum, w którym Szkoci będą mogli wypowiedzieć się, czy chcą niepodległości i w jakiej formie.
- Władze niemieckiej CDU przyjęły projekt uchwały, w której opowiadają się za wzmocnieniem politycznego wymiaru integracji europejskiej, zmianą traktatów UE oraz bezpośrednimi wyborami szefa Komisji Europejskiej.
- Kilka tysięcy ludzi demonstrowało w Pradze przeciw centroprawicowemu rządowi Petra Neczasa i polityce oszczędności budżetowych.
- Sąd w Wilnie skazał na 12 lat więzienia Irlandczyka Michaela Campbella za próbę zakupu broni i materiałów wybuchowych na Litwie dla organizacji Real IRA, radykalnej frakcji Irlandzkiej Armii Republikańskiej.
- Niemcy aresztowali rosyjskich szpiegów. Para Rosjan Heidrun A. i Andreas A. pracowała na rzecz Moskwy od 1988 roku.
- Podejrzewana w Wielkiej Brytanii o szpiegostwo Rosjanka Jekatierina (Katia) Zatuliwietier – była asystentka posta Mike'a Hancocka, zasia-

dającego w komisji obrony Izby Gmin – zwróciła się do sędziów o wstrzymanie procedury ekstrakcji do Rosji.

- Dowodzone przez NATO siły międzynarodowe KFOR przystąpiły do demontażu barjakad ustawionych przez Serbów na północy Kosowa przy granicy z Serbią. Do rozpędzenia manifestantów serbskich użyto m.in. gazu łzawiącego.
- Agencja Standard & Poor's obniżyła długoterminowy rating Słowenii z poziomu AA do AA-.
- W najbliższe Boże Narodzenie Plac św. Piotra w Watykanie po raz pierwszy przyozdobi choinka z Ukrainy. Poinformował o tym Ukraiński Kościół Greckokatolicki.
- Stan Michigan wprowadził ustawę zakazującą wykonywania zabijania dzieci nienarodzonych przez tzw. „częściowe urodzenie”. Gubernator stanu Snyder podpisał dokument, który lokalny parlament uchwalił po wieloletniej walce obrońców życia. Zakaz zacznie obowiązywać 1 stycznia 2012 roku.
- Amerykańscy senatorowie przygotowali projekt ustawy, która otwierałaby drogę do legalizacji pobytu w USA cudzoziemcom inwestującym w nieruchomości w tym kraju.
- UNESCO może stracić swego największego płatnika – Stany Zjednoczone – jeśli przyjmie Palestynę jako pełnoprawnego członka. Szantaż do tej pory dość skuteczny...
- Departament Stanu USA wezwał amerykańskiego ambasadora w Damaszku Roberta Forda do Waszyngtonu z powodu zagrożeń dla jego osobistego bezpieczeństwa w Syrii.
- Ambasada Wielkiej Brytanii w Kuwejcie zawiesiła swoją działalność ze względów bezpieczeństwa.
- Afgański minister spraw wewnętrznych Bismilla Chan Mohammadi wyszedł cało z zamachu, jakiego próbowano dokonać na niego w prowincji Parwan na północ od Kabulu. □

RZECZ O MŁODYCH PATRIOTACH

Dorota Abdelmoula

Wartości się nie starzeją

Podobno młodość nie idzie dziś w parze z patriotyczną postawą. Młodzi wolą hańdy enąy od szczęśliwych zakończeń, w pracy cenią dobry feedback, a po pracy chill out, przy pomocy notebooków i palmtopów forwarują e-maile i robią szybki research potrzebnych newsów. W dodatku nudzą się podczas uroczystości patriotycznych, a tegoroczną maturę z historii napisali (średnic) na ok. 50%.

Postanowiłam sprawdzić, czy młodzież rzeczywiście jest na bakier z patriotyzmem. Pomogło mi w tym sześćcioro młodych i wiarygodnych ludzi. Niektórzy z nich to harcerze, lektorzy, wolontariusze. Każdy z głową pełną marzeń, pomysłów i talentów.

D.A.: Patriota, patriotyzm – z czym kojarzą Wam się te słowa?

Magda (15 l.): Z szacunkiem dla Ojczyzny.

Marcin (17 l.): Patriota to osoba, która nie wstydzi się swojego pochodzenia i promuje dobre strony kraju, z którego pochodzi.

Wiktoria Cz. (20 l.): Patriota nie utożsamia Ojczyzny jedynie z rządem i nie ucieka z niej, jeśli uważa rząd za zły. Ojczyzna to więcej, niż pojęcie równoważne z krajem. Dla patrioty jest ona jak matka.

Paweł (18 l.): Patriota, to każdy, kto interesuje się dobrem swojego kraju i stara się do tego dobra przyczynić.

Kasia (17 l.): Myślę, że patriotyzm to szacunek do historii, bohaterów narodowych, tradycji i świadome, odpowiedzialne decydowanie o przyszłości kraju – poprzez uczestniczenie w referendach, wyborach. Polska tradycja bardzo mocno związana jest z religią katolicką, dlatego uważam, że poszanowanie religii to również przejaw patriotyzmu. Patriotą jest każdy, kto potrafi uszanować te wartości, łączy przeszłość z teraźniejszością, dobrze zna historię własnej ojczyzny, dba

o dobro wspólne, potrafi współpracować z innymi pomimo podziałów i jest otwarty na innych ludzi.

Wiktoria S. (18 l.): Patriotyzm, to również kładzenie nacisku na rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Zacołany kraj nic nie znaczy na arenie międzynarodowej, a patriotom powinno zależeć, żeby o ich kraju mówiono dobrze, żeby obcokrajowcy chcieli go odwiedzić. Patriotyzm, to również próba zacierania złych stereotypów popularnych zagranicą.

D.A.: Brzmi pięknie, ale czy patriotyzm nie jest przestarzały? Można być patriotą w dobie Internetu i Facebooka?

Magda: Patriotyzm, to sposób postępowania, myślenia i nie zależy od tego w jakich czasach się żyje, jaka jest moda...

Wiktoria Cz.: Wartości nigdy się nie starzeją! A Internet i Facebook można wykorzystać, aby popularyzować dobre imię swojej Ojczyzny.

Kasia: A moim zdaniem w epoce Facebooka niezmiernie trudno jest być wzorowym patriotą. Młodzi ludzie często ulegają presji środowiska – stając się takim jak ono. Ciężko jest nam, młodym, pozostać sobą.

Marcin: Ale w czasach, kiedy celebryci i ludzie posiadający pieniądze dyktują modę, jest kilka sposobów na zachowanie patriotyzmu. Na przykład dbanie o słownictwo. Używamy skrótów angielskich zwrotów np. LOL (lots of laught) czy

BTW (by the way). Zamiast tego możemy stosować poprawną polszczyznę i dbać o jakość i kulturę ojczystego języka. To tak niewiele, a zarazem aż tak wiele! Patriotyzm powinien być promowany.

D.A.: Więc młodzi ludzie mogą być patriotami?

Paweł: Każdy, kto jest świadomy swojego udziału w życiu społeczeństwa i ma trochę oleju w głowie może być patriotą. Ludzie młodzi powinni być szczególnie uczeni patriotyzmu, ponieważ to oni są przyszłością kraju.

Wiktoria S.: Patriotą może być każdy. Ważne by miał świadomość narodową i wewnętrzną więź z ojczyzną. Bardzo nie podoba mi się współczesna postawa kosmopolityzmu i braku chęci zdobywania wiedzy na temat własnego państwa, tym bardziej, że często brak dobrego przykładu u dorosłych.

D.A.: Uważacie się za patriotów?

Magda: Tak. Znam historię swojego kraju, wiem kto nim rządzi, jak funkcjonuje. Uwielbiam zwiedzać polskie zabytki, wyjeżdżać na Mazury i w polskie góry – są piękne i wyjątkowe.

Marcin: Tak. Używam swoich talentów dla dobra mojej Ojczyzny. Uczę się języka polskiego, pogłębiając swoją wiedzę, czytam polską literaturę. Promuję też polską sztukę. Uważam, że w razie potrzeby będę zdolny do poświęceń dla Ojczyzny. Nie pozwalam też sobie zapo-



mieć o krwawej historii naszego kraju. Należy pamiętać, że kiedyś ktoś poświęcił życie, abym ja dzisiaj mógł w spokoju uczyć się języka polskiego. Szkoda, że nie wszyscy o tym pamiętają.

Wiktoria S.: Myślę, że jestem patriotką na miarę dzisiejszych czasów, choć szczerze mówiąc, nie wiem, czy umiałabym puścić na wojnę ukochanego tatę, brata i chłopakę... Ale nawet w czasach wojny patriotami byli również polscy wieszczowie, którzy na emigracji tworzyli ku pokrzepieniu serc, więc patriotyzm to nie tylko ofiara naszego życia, ale ofiarowanie czegoś z życia dla kraju: pomoc w rozwoju, chociażby przez kształcenie się, uczciwą pracę i wzmacnianie kapitału polskiego.

Paweł: Tak. Chodzę do liceum, które kładzie nacisk na patriotyzm i to mi pomaga. Na lekcji historii jestem aktywny, śpiewałem w chórze wykonując pieśni patriotyczne, byłem harcerzem. Czasem modlę się za kraj, staram się dbać o tradycje.

Wiktoria Cz.: Staram się i dążę do tego każdego dnia, choć nie jestem idealna.

Kasia: Patriotyzm w moim, życiu przejawia się przez np. czynne uczestniczenie w obchodach świąt państwowych i religijnych, przez szacunek do hymnu wyrażany odpowiednią postawą, przez społeczną pracę w czasie wyborów (jako mąż zaufania), przez dbanie o poprawność językową. Zagranicą staram się nie tracić ducha polskości, nie mówić źle o Polsce – bo o Matce nie mówi się źle!

D.A.: Czy wiara pomaga w byciu patriotą?

Wiktoria Cz.: Moim zdaniem prawie niemożliwe jest być dobrym chrześcijaninem bez bycia patriotą i odwrotnie...

Kasia: Myślę, że polski patriota to patriota katolik. Chrześcijaństwo trwale wpisało się w historię naszej Ojczyzny.

Marcin: Wiara pomaga krzepić uczucia patriotyczne. Co oczywiście nie znaczy, że niewierzący patriota jest gorszym patriotą.

Paweł: Choć sądzę, że niewierzący też mogą być dobrymi patriotami, to uważam, że usuwanie Boga z życia społecznego i niszczenie Kościoła oraz tradycji spowoduje, że naród przestanie być tak mocno złączony i może upaść.

Wiktoria S.: U nas, w parafii, ksiądz bardzo troszczy się o świadomość narodową swoich parafian, poświęca wiele kazań na edukację historyczną. Uważam to za bardzo dobre i użyteczne działanie, które pomaga w tworzeniu świadomości narodowej. Niewierzący też mogą być patriotami, nie zależy to od wiary. Możemy też być zjednoczonym narodem polskim i jednocześnie zjednoczonymi uczniami Chrystusa z różnych narodów.

D.A.: Dziękuję za rozmowę. □

Rok Wiary

11 października 2012 r., w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, rozpocznie się Rok Wiary. Mówi o tym ogłoszony w Watykanie przez Benedykta XVI List apostolski w formie motu proprio „Portam fidei”.

Ojciec Święty podkreśla, że II Sobór Watykański należy ukazywać, „jako wielką łaskę, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła w XX wieku”. Wskazuje ponadto, że do najważniejszych owoców Soboru należy Katechizm Kościoła Katolickiego, stanowiący narzędzie wspierania w wierze. Papież zauważa, że w sytuacji przeżywanego w wielu krajach głębokiego kryzysu wiary konieczne jest ponowne odkrycie smaku karmienia się Słowem Bożym i Eucharystią. W obliczu aktualnych wyzwań Benedykt XVI postanowił ogłosić Rok Wiary, który rozpocznie się „11 października 2012 r., w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, a zakończy się w uroczystość Naszego Pana Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, 24 listopada 2013 roku”. Przypomina też, że tego dnia minie 20 lat od opublikowania przez bł. Jana Pawła II Katechizmu Kościoła Katolickiego i obradować będzie Synod Biskupów nad kwestią nowej ewangelizacji. „Będzie to dobra okazja do wprowadzenia całej wspólnoty kościelnej w czas szczególnej refleksji i ponownego odkrycia wiary” – stwierdza Ojciec Święty.

Benedykt XVI podkreśla aktualność nauki II Soboru Watykańskiego, którego teksty „nie tracą wartości ani blasku. Muszą być one należycie odczytywane, poznawane i przyswajane, „jako miarodajne i normatywne teksty Magisterium, należące do Tradycji Kościoła”. Dodaje, że istnieje dziś konieczność „ukazywania Soboru, jako wielkiej łaski, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła w XX

wieku: został on dany, jako niezawodna busola, wskazująca nam drogę w stuleciu, które się rozpoczyna”. Nawiązuje do swej wypowiedzi z pierwszych miesięcy pontyfikatu, że Sobór, „jeśli go odczytujemy i przyjmujemy w świetle prawdziwej hermeneutyki, może być i coraz bardziej stawać się wielką mocą służącą zawsze potrzebnej odnowie Kościoła”.

Ojciec Święty zaznacza, że Rok wiary ma być zaproszeniem do autentycznego i nowego nawrócenia do Chrystusa, zaangażowania misyjnego na rzecz nowej ewangelizacji, ma on rozbudzić w wierzących aspirację do wyznawania wiary w jej pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją. Zauważa, że Rok wiary powinien wyrazić wspólne zobowiązanie do ponownego odkrycia i studium podstawowych treści wiary, które znajdują w Katechizmie Kościoła Katolickiego swą systematyczną i organiczną syntezę. Katechizm ma być też prawdziwym narzędziem wspierania w wierze, zwłaszcza dla tych, którzy troszczą się o wychowanie chrześcijan.

Papież informuje zarazem, iż zlecił Kongregacji Nauki Wiary zredagowanie Noty, która ma dać Kościołowi oraz wiernym pewne wskazania, aby przeżyć ten Rok Wiary w sposób najbardziej efektywny i właściwy. Będzie on również dobrą okazją do wzmocnienia świadectwa miłosierdzia chrześcijańskiego. Ten czas łaski zawiera Mace Bożej, tej, do której Anioł powiedział „Błogostawiona jesteś, któraś uwierzyła” (Łk 1, 45). □

opr. za KAI



Arabska Wiosna czy przymrozki...

Marek Brzeziński

Kilkanaście lat temu kulę ziemską obiegły zacięcia leżące na ziemi pary – zastrzelonego dyktatora i jego żony. Cpinia publiczna była w szoku. W 2011 roku świat przyzwycałony do wielu straszliwych obrazów przyjął niemal z radością widok skąpanego we krwi trupa innego dyktatora, który po 42 latach tyranii dostał kulę w łeb.

Ceausescu i Kadafi. W obydwu przypadkach rewolucja zmiotła rządzących w bezwzględny sposób władców absolutnych z powierzchni ziemi. Przeniosta ich w ramiona historii, gdzie na czarnych jej stronicach zasiedli u stóp Stalina, Hitlera i Pol Pot. Podnóżki tych największych. Ale czy tylko o zgładzenie tyranów chodzi? Rumunii wykorzystali szansę na przywrócenie demokracji w swoim kraju. Czy Libia, a w szerszym kontekście państwa Maghrebu pójść jej śladem? A przede wszystkim czy „arabska wiosna” nie jest przypadkiem „pierwszym przymrozkiem demokracji” i zamianą dyktatora na nową formę reżimu?

Już nazajutrz po zamordowaniu Kadafigo francuscy politycy nie tylko cieszyli się z zakończenia dyktatury lecz także z troską mówili, o tym, co można zrobić, aby Libię ominęło nieszczęście Iraku, bo wbrew powszechnemu mniemaniu – libijskie społeczeństwo nie dzieli się na przeciwników i zwolenników Kadafigo. Sytuacja jest tam o wiele bardziej zmagana. Co więcej nie dotyczy to tylko Libii.

W Maghrebie, jak na razie rewolucyjnemu porywowi oparty się dwie flanki świata arabskiego – Maroko, sterowane z wielką przenikliwością umysłu i twardą ręką młodego króla, który wie, że monarchia musi ewoluować, aby przystosować się do zmian na świecie, a z drugiej strony państwa Półwyspu Arabskiego tkwiące w feudalizmie z Baśni Tysiąca i Jednej Nocy, ukwieconej drapaczami chmur, stokami narciarskimi budowanymi na pustyni i bajecznymi ogrodami. No i jest ta trzecia, czyli podtrzymywana lufami czotgów Syria, która runie, gdy pojawi się tam recesja.

Tunezja. Po 23 latach rządów pięć tygodni wystarczyło, aby wypędzić Ben Aliego i jego Lady Mackbeth. A zaczęło się od autentycznej iskry – od samopodpalenia się sklepikarza Sidi Buzida. 23 października Tunezja poszła do pierwszych, demokratycznych wyborów. Startowało 110 partii. Faworytami były ugrupowania islamskie, które zapowiadały, że nie zmienią tego świeckiego państwa w kraj rządzony według prawa koranicznego.

Władza w Egipcie sprawiała wrażenie Sfinksa, była nieśmiertelna. Po 18 dniach rewolty skończyło się 30 letnie panowanie „faraona” Hosniego Mubaraka sądownego teraz w klatce, jak zwierzę. Wybory wyznaczono na 28 listopada.



Libia. Pułkownik Kadafi chroniony przez bezwzględne, świetnie wyszkolone i gotowe na wszystko Amazonki, terrorysta i przyjaciel Francji, tyran i watażka, megaloman jeżdżący w oficjalne podróże dyplomatyczne z namiotami, które rozbijał tak jak w Paryżu, w reprezentacyjnych miejscach stolicy cywilizowanego świata, stolicy wolności, równości i braterstwa, kolebce demokracji. Zginął od strzału w głowę.

Jemen. 860 osób straciło życie w zamieszkach. Saleh oskarżony o korupcję i nepotyzm jest ciężko ranny w zamachu. Leczą go w Arabii Saudyjskiej. Po czterech miesiącach na oczach zdumionego świata wraca do Jemenu. Ustąpi jeśli otrzyma gwarancje nietykalności ze strony Europy i USA.

Syria. Baszir al-Assad czotgami rozjeżdża najmniejsze podejrzanie sprzeciwu. Wynik – 3 tysiące zabitych, w tym także dzieci.

Bahrajn. Lochy tamtejszych więzień są przepetnione. Al-Khalifa wysyła tam opozycjonistów setkami. Działają z precyzją stalinowskich sądów. O pomoc w walce z rebelią prosi Arabię Saudyjską i sąsiednie emiraty, które z ochotą kierują do Bahrajnu swoje wojska. W Bahrajnie ustąpienia Al-Khalifa domagają się szyici.

W Iraku szyici leją się z sunnitami, chociaż jedni i drudzy to wyznawcy Allaha. Ben Laden był wahabitą, tak jak cała dynastia panująca w Arabii Saudyjskiej. A zatem czy chodzi tu tylko o demokrację, czy o „mój Islam”? Może o budowę opartego na Koranie państwa? A jeśli tak, to może lepiej byłoby, żeby dalej rządili tam tyranami i trzymali w kagańcu nie tylko naród, ale i islamską minę?

Sytuacja jest skomplikowana, ale w takich przypadkach prostych sytuacji nie ma. Dla niektórych „arabska wiosna” może być takim samym szokiem, jakim dla innych były wydarzenia zapoczątkowane w Stoczni Gdańskiej, a które doprowadziły do upadku Muru Berlińskiego i do zjednoczenia Europy. Wiele ówczesnych głosów sugerowało, że istniejący podział Europy, acz może dotkliwy dla mieszkańców jej środkowo-wschodniej części, znajdującej się pod radzieckim butem, jest jednak „bezpieczny, bo przewidywalny”. Tymczasem zburzenie go stawiało Europę i świat przed wielką niewiadomą. Dzisiaj już nikt o tym nie myśli w takich kategoriach ewentualnego ryzyka związanej z demokracją byłego bloku sowieckiego. Ale wtedy nawet Japonia czekała z samurajskim spokojem na to, co z tego wschodnioeuropejskiego eksperymentu wyniknie i dopiero po jakimś czasie rzuciła się w pogoń za amerykańskimi i niemieckimi inwestorami.

To porównywanie arabskiej wiosny do tego co się działo w latach 80 tych w Europie prowadzi na manowce. Maghreb to nie Europa. „Libia jest wolna!” Ale od kogo? Od Kadafigo! „Tunezja organizuje demokratyczne wybory!” Kogo dopuszczając do władzy? W każdym przypadku – tunezyjskim, egipskim, libijskim czy jemeńskim, zagrożeniem dla Europy i dla pokoju na świecie jest dojście do władzy fundamentalistów muzułmańskich, a takie nastroje rewolucyjnej euforii po obaleniu dyktatora, to wprost wymarzona dla nich gleba, żeby rosnąć w siłę i zacząć realizować sny o islamskich rządach dusz.

Scenariusze są przynajmniej trzy. Pierwszy, że każde z tych państw pójdzie swoją odrębną drogą. Mimo arabskich korzeni różnią się one odrębnością kulturową mieszkających tam poszczególnych grup etnicznych, tradycją, historią i doświadczeniem ostatnich lat tyranii. Drugi scenariusz lansuje Michael J. Koplow, który na łamach New York Timesa wręcz pisze o... nowej erze, w jaką wkracza Bliski Wschód. Koplow nazywa ją „epoką post-islamizmu” i twierdzi, że obawy, iż rewolucje i obalenie dyktatorów w ramach „arabskiej wiosny” pozwolą fundamentalistom dojść do władzy są mylne. Jego zdaniem państwa Maghrebu pójść drogą Turcji. To

bardzo brytyjski sposób widzenia świata. Londyn twierdził, że Turcję należy przyjąć do Unii, bo to jest bastion umiarkowanego islamizmu, który uchroni Europę przed radykałami z Iraku, Iranu, Półwyspu Arabskiego czy innych części Afryki. Kopolw jest zdania, że za Turcją pójdą pozostałe kraje, które pozbyły się tyranii, bo premier Recep Tayyip Erdogan jest w państwach Maghrebu postacią niezwykle szanowaną, a model realizowany przez rządzącą partię islamską, która unika ostantacyjnych gestów o charakterze religijnym może być atrakcyjny dla Tunezjczyków, Libijczyków czy Egipcjan. Wreszcie trzeci scenariusz, najbardziej pesymistyczny dla cywilizowanego świata a najbardziej pożądany przez fundamentalistów muzułmańskich. Ten model na razie jest głęboko zakopany w piaskach Sahary. Kontroluje on rejon od Agadezu w zachodnim Nigrze, po wschodnie krańce Mauretanii, od legendarnej stolicy Tuaregów, Timbaktu na południu Mali, po Tamanrasset w Algierii, gdzie znajduje się kwatery sztabu głównych sił walki z terroryzmem. Ich szefem jest „islamski Napoleon” niewielkiego wzrostu 1,50m, ale w 200 procentach terrorysta, urodzony w Algierii Abid Hamadu. Jego specjalnością są porwania dla okupu. Jest bezwzględny egzekutorem swoich żądań. Nie ma okupu? Zakładnik traci głowę. To grupa niebezpieczna, rosnąca w siłę, dobrze uzbrojona. Dysponują oni od 5 do 10 tysiącami rakiet ziemia-powietrze, mogącymi bez przeszkód strącić samolot pasażerski. Część tego sprzętu pochodzi z arsenału Kadafeego, któremu rakiety dostarczała w geście przyjaźni Francja. Inne „zdięto w CCCP”. 600 kilogramów skonfiskowanego przez nigeryjskie służby bezpieczeństwa materiału wybuchowego Semtex wyprodukowano w dawnej Czechosłowacji. Czerwony dywan przed Kadafeim rozwijano na Kremlu i w Pałacu Elizejskim. Teraz „wiosna arabska” je zrolowała. Tyrani odeszli. Pozostało pytanie, czy cywilizowany świat będzie stać na to by w mądry i skoordynowany sposób uchronić nas przed islamskim tajfunem? □

ZAPROSZENIE

Wieczór poezji
patriotycznej

Zapraszamy 12 listopada o godz. 17.30 na Wieczór poezji patriotycznej w wykonaniu znakomitych aktorów polskich

Andrzeja Ferencę

i

Małgorzaty Kaczmarskiej

Spotkanie odbędzie się w Domu SPK w Paryżu - 20, rue Legendre, w sali na czwartym piętrze. Po recitalu przewidziany jest koktajl.

Wcześniej, **w piątek, 11 listopada**, po uroczystej Mszy św. w intencji Ojczyzny w paryskim kościele polskim Wniebowzięcia NMP (263 bis, rue St-Honoré) o godz. 11 aktorzy recytować będą kilka utworów poezji patriotycznej, a **w niedzielę, 13 listopada**, wystąpią w kościele polskim Św. Genowefy (Paryż - 18, rue Claude Lorrain) po zakończeniu Mszy św. o godzinie 11.30.

Ubezważnowolniona

Liliane Bettencourt, współwłaścicielka firmy kosmetycznej „L'Oreal” i najbogatsza Francuzka, została 18 października przez sąd w Courbevois ubezważnowolniona i oddana pod kuratelę.

Według sądu 89-letnia Liliane Bettencourt ma być pod kuratelą wnuka J.-V. Meyersa, a jej majątkiem ma zarządzać córka Françoise Bettencourt-Meyers wraz z dwoma. Liliane de Bettencourt ma cierpieć na „demencję” i „Alzheimer”

W wywiadzie dla prasy, dziedziczka fortuny, która właśnie

obchodziła 89 urodziny, zagroziła wyjazdem „za granicę” jeśli sąd zdecyduje się umieścić ją pod kuratelą córki.

Ubezważnowolnienie Liliane Bettencourt spowoduje utratę przez nią kontroli nad koncernem „L'Oreal” w którym ma 30 procent kapitału, w tym utratę stanowiska szefowej rady nadzorczej holdingu „Tethys” zarządzającego udziałami rodziny w koncernie.

Liliane Bettencourt, z majątkiem wycenionym na 23,5 mld dolarów, jest na 15 miejscu w rankingu magazynu Forbes Najbogatszych Ludzi Świata 2011 r. □

Solidarność broni krzyża

Prezydium Komisji Krajowej „Solidarność” wzywa wszystkie ugrupowania „do obrony wartości, którymi kierował się błogostawiony ks. Jerzy Popiełuszko, do obrony Krzyża w polskim życiu publicznym” Stanowisko w tej sprawie związkowcy przyjęli 18 października - w przeddzień 27 rocznicy śmierci kapelana Związku, z rąk peerelowskich służb specjalnych.

W przyjętym stanowisku członkowie prezydium Komisji Krajowej podkreślają, że „nie mogą pozostać obojętni wobec brutalnego zamachu na wartości, które całe życie wyznawał i za które zginął błogostawiony ksiądz Jerzy”.

„Solidarność” nigdy nie zaakceptuje ataku na Krzyż, zarówno w Sejmie, jak i w polskim życiu publicznym. Krzyż to symbol polskości, ale również przynależności naszego kraju do świata chrześcijaństwa i kręgu kultury europejskiej. To znak, w obronie którego wielu Polaków poświęciło wolność, a często i życie - głosi dokument.

Związkowcy podkreślili w swoim stanowisku, że „Pod Krzyżem schronienie znajdowała demokratyczna opozycja lat 80. Dziś wszyscy - również wrogowie Krzyża - korzystają z wywalczonych wówczas praw i wolności” □





POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzeczycka

Demograficzne problemy

Na Ziemi żyje 7 miliardów ludzi. Dane demograficzne są całkiem świeże, pochodzą z ostatnich dni października. Są to dane szacunkowe, bo prawdę podobnie nikt nie jest w stanie ustalić dokładnie liczby ludności z tego bardzo prostego powodu, że dane te ulegają ciągłej zmianie. Co sekundę na świecie rodzą się tysiące dzieci, tysiące osób umiera. A więc dane zmieniają się, co sekundę.

Zasadniczo możemy jednak przyjąć, że liczby podane przez demografów zbliżają się do prawdy. Podobnie jak analiza wzrostu ilości mieszkańców naszej planety. 15 lat temu było nas 4 miliardy, 13 lat temu – 5 miliardów, 12 lat temu – 6 miliardów. Oznacza to, że tempo wzrostu rośnie z każdym rokiem. Według raportu ONZ w 2050 roku ludzkość będzie liczyła już 9,3 miliarda. Aż 97% wzrostu liczby ludności będzie miało miejsce w regionach słabiej rozwiniętych, z czego niemal połowa przypadnie na Afrykę. Najbardziej zaludnionym państwem na świecie będą Indie, które prześcigną Chiny. Jednocześnie w najbogatszych krajach liczba ludzi będzie utrzymywała się na mniej więcej tym samym poziomie. Będzie coraz więcej osób starszych i coraz mniej młodszych. Czy rosnąca liczebnie ludzkość będzie zdolna zaspokoić swe vitalne potrzeby? Czy będzie w stanie się wyżywić, czy będzie miała z czego budować swe domy, czy będzie mogła je ogrzać w zimie? Pytań jest wiele, odpowiedzi są niepełne, ponieważ nie wszystko można przewidzieć.

Zdaniem FAO, agendy ONZ ds. wyżywienia i rolnictwa, wzrost demograficzny wymagać będzie zwiększenia produkcji rolnej o 50 procent do roku 2030 i o 70 procent do roku 2050. Eksperti są zdania, że Ziemia ma potencjał zdolny temu sprostać, ale że koszty będą ogromne. Zwiększenie o 590 milionów hektarów terenów uprawnych i przeznaczonych na hodowlę pociągnie za sobą poważne naruszenie różno-

rodności biologicznej, czyli inaczej mówiąc zubożenie środowiska naturalnego oraz zaostrzenie się problemów klimatycznych. By uniknąć katastrofy ekologicznej, należałoby przyjąć inny scenariusz. Ten jednakże zakłada zupełnie odmienny od dotychczasowego model konsumpcji i zmniejszenie o 25 procent racji żywnościowych przypadających średnio na każdego mieszkańca krajów najuboższych. O tyle jednocześnie powinna wzrosnąć ilość kalorii przyjmowanych przez każdego mieszkańca Afryki podzwrotnikowej. Według Oliviera De Schuttera, specjalnego sprawozdawcy ONZ ds. prawa do żywności, należałoby także zainteresować się gigantycznym marnotrawstwem jedzenia w krajach uprzemysłowionych. W Stanach Zjednoczonych na przykład, aż 40 procent dostępnej żywności jest marnotrawione, wyrzucane i niszczone.

Marnotrawione są także surowce: woda, drewno, ropa, gaz, węgiel, rudy metali itd. Bogactwa te nie są nieograniczone i jeżeli nie nauczymy się ich szanować i oszczędzać, któregoś dnia się po prostu skończą. Nasze życie „na kredyt” daje się odczuć na każdym kroku: masowy wyręb lasów, przesadna eksploatacja zasobów morskich, powiększające się ilości dwutlenku węgla w atmosferze to niektóre tylko z rozlicznych konsekwencji.

Inne zjawisko, któremu będą musiały sprostać przyszłe generacje to postępująca urbanizacja. W 2050 roku w miastach żyć będzie 6,3 miliardów ludzi – 70 procent całej

populacji świata. Urbanizacja nie będzie już problemem regionów bogatych. Rosną wielkie aglomeracje w Indiach i Brazylii. Południowa półkula naszej planety liczy coraz więcej miast, podczas gdy północ utrzymuje się na mniej więcej tym samym poziomie.

Istnienie olbrzymów miejskich pogłębia nierówności społeczne. Prawie miliard ludzi żyje w slumsach. Według ocen ONZ, za 10 lat biedacy wegetujący w prowizorycznych konstrukcjach z desek, skrzynek i blachy, bez elektryczności, kanalizacji i bieżącej wody będą stanowili 40 procent mieszkańców miast na świecie. □



Nagroda za pomysł na wyjście z eurolandu

250 tys. funtów nagrody może dostać ekonomista, który opracuje teoretyczny model uporządkowanego wyjścia z eurostrefy – obiecał fundator nagrody lord Simon Wolfson.

Zdaniem Wolfsona rozpad strefy euro byłby „sejsmicznym wydarzeniem”, które wywołałoby restrukturyzację Unii Europejskiej. Liczy, że eurostrefa wybrnie z trudności, ale gdyby miało się okazać inaczej, to najgorsze, co może się zdarzyć, to nieuporządkowany upadek, nad którym nikt nie panuje. Stąd widzi potrzebę teoretycznych prac w tym zakresie.

„Celem nagrody jest zatem spowodowanie, iż ekonomiści o wysokim poziomie intelektualnym zajmą się rozważaniami nad sposobami

zrestrukturizowania euro na bardziej stabilne waluty”.

„W przypadku wyjścia ze strefy euro jednego lub dwóch członków, dla państw nie będących w eurolandzie (jak np. Polska) nie będzie miało większego znaczenia, czy są w UE, czy nie. Najważniejszy wówczas będzie stopień, w jakim są zintegrowane ze strefą euro” – zaznaczył.

Wyjaśnił, że w takiej hipotetycznej sytuacji największe znaczenie z punktu widzenia skutków będzie miał zakres potencjalnych strat sektora bankowego państw spoza strefy euro i ryzyko dla umów handlowych.

Jednorazowa nagroda w wysokości 250 tys. funtów (286 tys. euro, ok. 400 tys. USD) zostanie przyznana ekonomistce lub finansistce, który opracuje teoretyczny model uporządkowanego wyjścia z eurostrefy. Jest to druga po Noblu najwyższa nagroda ekonomiczna.

Prace można składać w dowolnym języku do 31 stycznia 2012 r. Oceni je komisja ekonomistów, której skład zostanie ogłoszony w najbliższych tygodniach; zwycięzca konkursu ma otrzymać nagrodę w maju. Funkcję sekretariatu nagrody będzie pełnił ośrodek badawczy Policy Network. □





LA PAGE DES FRANCOPHONES

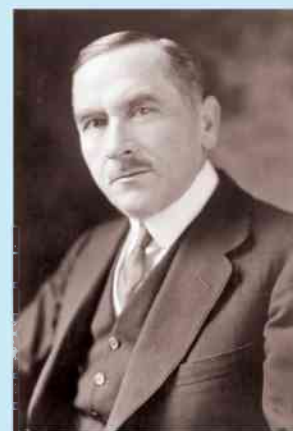
de Richard Zienkiewicz (frankofon@laposte.net)

Un État pour une nation

Quel État voulaient tous ceux qui avaient lutté pour le retour de la Pologne à l'indépendance ?

La question de fond est de savoir si l'on pouvait revenir à la situation d'avant le premier partage et reconstruire quelque chose de solide en intégrant l'expérience acquise, les réflexions entamées par les intellectuels et les tentatives de restauration. Après le premier partage, il y a eu un sursaut qui a abouti, au bout de longues années, à la Constitution du 3 mai 1791 qui aurait dû faire repartir le pays sur des bases nouvelles. Toutefois, une Pologne forte et indépendante n'était pas du goût des puissances voisines qui ont œuvré à son affaiblissement complet et à sa disparition. En 1918, que voulait-on faire dans un contexte où chaque peuple rêvait d'avoir son propre État, même si par le passé il n'en avait jamais eu ? Un peuple, un État, des nations maîtrisant leurs propres destinées, telles étaient les aspirations au sortir de la Grande Guerre. C'est certainement une des raisons qui a fait échouer le maréchal Piłsudski dans sa tentative de créer une fédération avec la Lituanie, la Biélorussie et l'Ukraine qui autrefois appartenaient à la même maison commune que la Pologne. L'idée était de reconstituer la grandeur et le rayonnement de notre pays en Europe centrale tout en se protégeant de la Russie, mais le contexte avait bien changé, notamment dans les anciennes puissances voisines. L'Allemagne avait perdu la guerre, l'Autriche-Hongrie avait éclaté, et la Russie, devenue bolchevique, menaçait d'envahir l'Europe entière. Par ailleurs, la conception de l'État que soutenait Piłsudski ne faisait pas l'unanimité de la classe politique polonaise. Son principal adversaire était Roman Dmowski. Peut-être moins populaire que le Maréchal, il n'en a pas moins exercé une influence sur le développement des idées politiques en Pologne. Il est en effet considéré comme le théoricien de la national-démocratie, « Endecja » en polonais. Né en 1864 à Varsovie, docteur en sciences naturelles, Dmowski milite dans des organisations nationalistes puis, réfugié à Lwów, il fonde le parti national-démocrate qui s'opposera au parti socialiste de Piłsudski. En 1907, il est élu pour la première fois député à la Douma russe et écrit un livre intitulé « L'Allemagne, la Russie et la question polonaise » dans lequel il explique que l'Allemagne représentait un danger pour la reconstruction de la Pologne en raison de sa propension à s'étendre à l'est et de sa politique de germanisation, alors qu'il y avait moins à craindre de la Russie. Il considérait même qu'une alliance avec la Russie et le néoslavisme permettrait de faire face à l'expansionnisme allemand. Mais son attitude trop ouvertement prorusse lui a valu beaucoup de critiques dans son pays, même dans son propre camp, et n'a pas eu l'écho attendu en Russie. Lorsque la guerre éclate, il crée à Varsovie un Comité national polonais d'obédience prorusse puis, quand les Allemands occupent la capitale, il se réfugie à Saint-Petersbourg où il travaille avec les

Russes à la définition d'une autonomie dans le cadre du Royaume du Congrès. Plus tard, prenant ses distances avec la Russie, il fait le tour des capitales de l'Entente pour sensibiliser les dirigeants à la question polonaise. En 1917, il crée à Lausanne le Comité national polonais que les alliés considèrent comme le représentant officiel de la nation polonaise, qui va militer pour la reconstruction d'un État polonais indépendant et apporter son aide à ses ressortissants se trouvant dans les pays occidentaux. Il est à l'origine de la création, en France, de la fameuse Armée bleue du général Haller. En 1919, à la demande de Piłsudski, Dmowski est le représentant officiel de la Pologne à la conférence de la paix de Paris où il défend avec brio la cause de son pays. Le 28 juin, il signe avec Paderewski le traité de Versailles qui replace la Pologne sur la carte de l'Europe. Sa conception de l'État était basée sur un ensemble unitaire, regroupant tous les territoires polonais, mais moins étendu à l'est que celui de Piłsudski, car il ne souhaitait pas avoir de minorités nationales importantes. Il n'était donc pas question de fédération multiethnique, multiculturelle ou multireligieuse. Bien que lui-même non croyant, il considérait que la Pologne devait être l'État d'une nation polonaise catholique, renouant avec sa grandeur et son rayonnement d'autrefois. En revanche, les minorités nationales existantes étaient invitées à s'assimiler. Dmowski est une personnalité controversée en raison de son nationalisme, de l'antisémitisme qu'on lui prête, de sa russophilie. Il n'en reste pas moins qu'il est considéré à juste titre comme l'un des pères de l'indépendance polonaise, à l'égal de Piłsudski. En 1919, il est député à la Diète constituante, et, en 1923, ministre des Affaires étrangères pendant quelques semaines. Il poursuit son activité dans des organisations nationalistes et écrit de nombreux livres pour développer sa pensée politique. Il s'éteindra en 1939 à Drozdowo près de Łomża. Il n'a jamais dirigé son pays, mais les circonstances, notamment la guerre polono-bolchevique de 1920 et le traité de Riga qui a partagé la Biélorussie et l'Ukraine entre les deux belligérants, ont fait que c'est sa conception de l'État unitaire qui a prévalu en partie, avec des frontières restreintes et une intégration des territoires orientaux, mais sans la politique d'assimilation. Une conception mise en œuvre par Piłsudski – ironie de l'histoire ou simple pragmatisme ?



Roman Dmowski

W 2013 r. Polskę czeka recesja?

Istnieje poważne ryzyko, że wzrost gospodarczy w 2012 roku w Polsce będzie poniżej 2 proc. – uważa rektor Uczelni Vistula prof. Krzysztof Rybiński. Jego zdaniem, w roku 2013 nasz kraj po raz pierwszy od dwudziestu lat czeka recesja.



Jak wyjaśnił w Radiu PIN, złe prognozy na kolejne lata wiążą się z trzema czynnikami. „Recesja ze strefy Euro uderzy w nasz handel i obniży inwestycje. Wejdzie podatek od emisji CO₂, to jest według szacunków rządowych 18 mld zł – czyli jakby podnieść CIT (podatek od dochodów spółek i przedsiębiorstw) o połowę. Skala wydatkowania funduszy

unijnych spadnie o prawie połowę” – stwierdził. „Wtedy dług publiczny przekroczy 60 proc. PKB i będziemy w nowej rzeczywistości” – dodał.

Zdaniem profesora, remedium mogą być wyłącznie szeroko zakrojone reformy finansów publicznych oraz ułatwienia w prowadzeniu działalności gospodarczej. Jak przypomniał, szczególnie wytyczne w okresie wyborów przedstawiła przyszłym rządowi PKPP Lewiatan.

„Jest 367 pozycji (...), niech parlament jedną barierę dziennie usuwa i po roku (...) biznes będzie łatwo można prowadzić” – stwierdził Krzysztof Rybiński. □

Marsz dla Życia

Franciszek L. Ćwik

Już po raz 21 zorganizowano w Paryżu, 15 października, głównie z inicjatywy stowarzyszenia *Odrodzenie Katolickie* «*Renaissance Catholique*» Marsz dla Życia.

Udział w nim apelowały także takie organizacje „pro-life” jak SOS-Tout-Petits, Laissez-les-Vivre czy Droit de Naître. Ich zdaniem po 36 latach od uchwalenia tzw. Ustawy Veil, legalizującej we Francji aborcję, obrona życia będzie w najbliższej przyszłości problemem najważniejszym.

– „Kultura śmierci jest coraz bardziej widoczna – powiedział Głowski Katolickiemu, Jean-Pierre Maugendre, przewodniczący „Odrodzenia Katolickiego”, wskazując na zarzuty o aktywną eutanazję, postawione w sierpniu br. dr Bonnemaizon w Bayonne, który uśmiercił swoich siedmiu pacjentów, a mimo tego organizacja francuskich lekarzy (Ordre des Medecin) odmówiła udziału w wyciągnięciu w stosunku do niego konsekwencji. Tym razem postanowił jednak zaprotestować Episkopat. Biskup Bayonne, Marc Aillet w Święto Wniebowzięcia Matki Boskiej stwierdził,

że: „nie jest do zaakceptowania, by lekarz, którego powołaniem jest leczenie ludzi, powierzonych jego opiece, mógł uzurpować sobie prawo zabicia pacjenta (nieuleczalnie chorego czy będącego niedotężnym u schyłku życia, etc.) w imię złe rozumianego współczucia. Hierarcha przypomniał, że: „eutanazja, moralnie nie do przyjęcia, polegająca na położeniu kresu życia chorego, jest we Francji nielegalna!” Francuskie organizacje pro-life wskazują jednak, że podobnie jak w procesie legalizacji aborcji, dokonuje się obecnie tej samej manipulacji, która ma teraz doprowadzić do legalizacji eutanazji. Chodzi przede wszystkim o zmianę sensu pojęć, tak by eutanazja oznaczała dzisiaj... łagodną śmierć, i zwerbowanie na jej rzecz kilku „specjalistów” oraz polityków. Jak również przedstawianie przeciwników eutanazji jako nic nie znaczących mniejszość, na co powinny wskazywać „poważne” sondaże. „W tej sytuacji – kontynuuje Maugendre – obrona życia jest dziś czymś absolutnie koniecznym, bo aborcja, antykoncepcja i eutanazja wynikają z tej samej filozofii i kultury śmierci. Dlatego każdy katolik, niezależnie od miejsca w hierarchii społecznej i

możliwości jakie posiada, powinien, musi, bronić życia poprzez swoje świadectwo, argumentację czy też wpływ na czynniki decyzyjne (ustawodawstwo, lekarzy...)! Marsz dla Życia jest widocznym świadectwem zadośćuczynienia poprzez modlitwę, zgodnie z nauką Jana Pawła II zawartą w *Evangelium Vitae*.

Przewodniczący „Odrodzenia Katolickiego” zapewnia jednocześnie, że organizowany przez jego stowarzyszenie Marsz dla Życia wychodzi naprzeciw pragnieniom zespołu stowarzyszeń, które chcą, by ta październikowa tradycja modlitwy o życie była nadal utrzymana, gdyż nie jest ona żadną konkurencją, a tylko uzupełnieniem organizowanego każdego roku w styczniu „Marszu dla Życia”, w którym jego stowarzyszenie bierze również aktywny udział. W obecnym wieczornym Marszu dla Życia, który przemaszerował z pochodniami od kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej do bazyliki Sacré Coeur na Montmartrze wzięło udział ponad tysiąc osób. □



Katolik boi się... czarnego kota i zaciska kciuki?

Polska. Ani wiedza, ani racjonalne myślenie, ani nawet... wiara w Boga nie odczyły Polaków wiary w zabobony, gusła i przesady...

Według raportu CBOS z października br., wiara w przesady w Polsce jest wciąż żywa, a praktykowane zwyczaje, których rozum nie obejmuje, a które odbierane bywają jako przynoszące szczęście lub pozwalające uniknąć pecha, są wśród Polaków dość powszechne.

Według badań, ponad połowa dorosłych Polaków (54 proc.) wierzy w przesady. Wiarę w co najmniej pięć z dziesięciu przedstawionych przez ankietatorów zadeklarowało 17 proc. badanych, co ósmy (13 proc.) przyznał, że wierzy w trzy lub cztery prze-

sady, a niemal co czwarty (24 proc.) w jeden lub dwa.

Według badań CBOS, najbardziej przesadni są renciści, bezrobotni, robotnicy niewykwalifikowani, pracownicy usługowi oraz gospodynie domowe. Wiara w przesady maleje wraz z poziomem wykształcenia oraz z wysokością dochodu. W grupach wiekowych wiarę w zabobony najczęściej deklarują osoby mające od 45 do 54 lat. Jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, to stosunkowo najbardziej przesadni są respondenci mieszkający w miastach liczących od 100 do 500 tys. ludności.

Do wiary w różnego rodzaju przesady przyznają się osoby praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu, natomiast najrzadziej... niepraktykujący. O tym, że występują pewne magiczne przedmioty, sytuacje lub zachowania, częściej przekonane są kobiety niż mężczyźni. Najbardziej popularnym przesądem wśród badanych okazało się trzymanie kciuków. W to, że taki gest może przynieść powodzenie, wierzy blisko jedna trzecia badanych. Co czwarty dorosły Polak ufa natomiast, że szczęście może przynieść kominiarz. Wśród przesądów wróżących niepowodzenie najpowszechniejsze są stłuczenie lustra oraz czarny kot przebiegający drogę – wierzy w nie odpowiednio 25 proc. i 22 proc. ankietowanych. □

AP/CBOS



Dzień Misyjny w Vaudricourt

22 października, w sobotę, w domu zakonnym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Vaudricourt świeccy i zakonnicy modlili się w intencji misji i misjonarzy.

W uroczystym różańcu, wobec Chrystusa wystawionego w Najświętszym Sakramencie, obejmowaliśmy modlitwą wszystkie kontynenty świata. W czasie Mszy św. ze wspomnienia o bł. Janie Pawle II, w homilii, O. Stanisław Wódz OMI, nowy superior Vaudricourt, przypomniał zebrany jak bardzo jesteśmy obdarowani w Kościele, jak wielką otrzymujemy godność i jak wielkie zadanie do spełnienia: głosić, że Chrystus nas kocha, że wszyscy jesteśmy jedno, że jesteśmy braćmi.

Po Mszy św. zebrani, z zapalonymi świecami, przeszli pod pomnik bł. Jana Pawła II, aby uczestniczyć w apelu misyjnym. Światła paliły się przy pomniku, przypominając, że sami chcemy

być światłem świata, i że płonie w nas wdzięczność wobec Boga za życie i dzieło Jana Pawła II.

Spotkanie przy stole, to spotkanie z polską kuchnią, przeplatane pieśniami biesiadnymi, pulsowało radością wspólnoty świeckich i zakonników z tego, że jesteśmy Kościołem i głosimy tego samego Chrystusa: Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie. O głoszeniu tajemnicy Chrystusa w północnym Kamerunie w Afryce, z wielką pasją wspominał wieloletni misjonarz O. Tadeusz Krzemiński OMI.

Za to doświadczenie tajemnicy Kościoła Boga niech będą dzięki. □

O. Stanisław Wódz OMI – superior



Muzeum Narodowe w Krakowie poszukuje prac Olgi Boznańskiej

W związku z pracami nad katalogiem dzieł wszystkich Olgi Boznańskiej i planowaną w Muzeum Narodowym w Krakowie wystawą monograficzną, poszukujemy wszelkich prac tej wybitnej artystki.

Zwracamy się z prośbą do kolekcjonerów i właścicieli dzieł Olgi Boznańskiej o kontakt z kuratorem wystawy Urszulą

Kozakowską-Zaucha: ukozakowska@muzeum.krakow.pl; tel. 0048 [0]12 29 55 546 lub Ewą Bobrowską: ewabj@live.fr; tel. (0033) 6 60 05 92 63.

Zapewniamy anonimowość i dyskrecję.
Muzeum Narodowe w Krakowie – Al. 3 Maja 1, 30-062
Kraków, Pologne.



Parafialny Dzień Sportu

ks. Tomasz Syldatk

16 października... W życiu Kościoła, w historii Polski to data wyjątkowa, związana z naszym rodakiem – Janem Pawłem II. Dzień wyjątkowy, dlatego też my – parafianie Polskiej Misji Katolickiej w Starsburgu postanowiliśmy ten dzień przeżyć wyjątkowo...

Pamiętając o tym, że błogostawiony Jan Paweł II bardzo często spędzał swój wolny czas w sposób aktywny, postanowiliśmy i my przeżyć ten dzień nieco aktywniej niż zazwyczaj. Zorganizowaliśmy, więc przedsięwzięcie, które nazwaliśmy: Parafialnym Dniem Sportu.

Po wspólnej Mszy świętej, udaliśmy się do uroczej alzackiej miejscowości – Bisschoffsheim (przez niektórych zwanej „alzaczkim Biskupinem”) – na piękny kompleks sportowy.

Pierwszą „konkurencją” było wzmocnienie naszych ciał... Posileni przepyszными daniami „a la polonaise”, przystąpiliśmy do zasadniczej części naszego spotkania – do rozgrywek sportowych.

Z wielką radością stwierdziliśmy, że nasz dzień sportu zgroma-

dziło blisko 60 osób w różnym wieku. Zostaliśmy podzieleni na kilka grup: 3 grupy dla młodziej części naszej parafii, grupa dla kobiet, dla mężczyzn oraz grupa dla małżeństw.

Nasze rozgrywki rozpoczęliśmy od dzieci i młodzieży. Wśród konkurencji pojawiły się m.in. bieg w butach rodzica, bieg z poduszką na głowie, rzut do celu piłeczką tenisową, bowling, trójskok, żonglerka piłką i wiele innych... Rywalizacja była bardzo zacięta i wyrównana...

Po rozgrywkach najmłodszych, przyszła część na zmagania nieco starszej części naszej parafii. Okazało się, że dorośli podeszli do swoich zadań z równie wielkim zaangażowaniem. Do szranków stanęli najpierw małżonkowie, którzy w pierwszej konkurencji zmierzli się w sztafecie. O zwycięstwie decydowały centymetry... Kolejne konku-

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN



Witamy Cię, Księżu Piotrze!

Halina Hyld

W niedzielę 23 października 2011 r. podczas Mszy św. o godz. 10-tej miało miejsce uroczyste, kanoniczne wprowadzenie księdza Piotra Szota na urząd proboszcza kościoła p.w. „Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski” w Amiens.

Kanonicznego wprowadzenia dokonał wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. dr Krystian

Gawron, który po wypowiedzianych do nowego proboszcza słowach: „Ideat życia widzę w poświęceniu, a ideat

poświęcenia w kapłaństwie”, uroczystie przekazał mu klucze do naszego kościoła.





rencje to m.in. bieg małżeński z piłką, rzut wążkiem na odległość, przerzucanie opony, wbijanie gwoździ, toczenie piteczki miotłą... Zmagania, mimo swej zaciętości, nie były źródłem niesportowych zachowań, ale wręcz przeciwnie - tworzyły one atmosferę wspólnie spędzonej zabawy i wielkiej radości przeżywanej w gronie wspólnoty parafialnej.

Po rywalizacji dorosłych, przyszedł oczekiwany moment ogłoszenia wyników i rozdania nagród. Radość była wielka... Pewnie, dlatego, że nagrody ufundowane przez Radę Parafialną i sponsorów były naprawdę piękne i liczne, więc praktycznie każdy został obdarowany. Na zakończenie wspólnych zmagania rozegraliśmy bardzo zacięty mecz piłki nożnej zakończony serią rzutów karnych.

Nasz parafialny dzień sportu zakończyliśmy wspólną modlitwą oraz kptańskim błogostawieństwem. Piękne październikowe słońce zachodzące nad alzackim niebem uświadomiło nam, że wszystko, co piękne szybko się kończy... Myślę, że każdy, który był uczestnikiem tego wyjątkowego wydarzenia na długo zapamięta wspólną rodzinną atmosferę, którą Pan Bóg pozwolił nam przeżyć w ten piękny, słoneczny, papieski dzień... □



Pan Bóg jest Panem czasu i losu człowieka. Z wielką radością my parafianie z Amiens witamy Cię księżę Piotrze, jako tutejszego proboszcza w polskiej parafii i życzymy Ci błogo-

stawieństwa Bożego, mocy Ducha Świętego, opieki Matki Najświętszej, Tej z Jasnej Góry na każdy dzień Twojej postugi duszpasterskiej wśród Polonii we Francji, a z naszej strony ofiaru-

jemy pomoc, życzliwość i modlitwę – tymi słowami w imieniu parafian przedstawił cię (Halina Hylde) powitała nowo przybyłego proboszcza. □





„TE DEUM LAUDAMUS, TE DOMINUM CONFITEMUR...”

ks. Tomasz Mikulak SChr

90 lat polskiej parafii w Bruay La Buissière

„Te Deum laudamus, Te Dominum confitemur...” po raz kolejny w tym roku zabrzmiał ten hymn w polskiej kaplicy Najświętszego Serca Jezusowego w Bruay La Buissière: śpiewaliśmy go przed niemalże pół rokiem, gdy z całym Kościołem radowaliśmy się z wyniesienia do chwały ołtarzy papieża Jana Pawła II i śpiewaliśmy go w dniu jego wyboru na stolicę Piotrową – tym razem dziękując Bogu i uwielbiając Go za wszelkie dary i łaski otrzymane w ciągu 90 lat istnienia polonijnej parafii w Bruay.

Tak... to już 90 lat, jak nasi Rodacy przybywali do wielu miejscowości północnej Francji i podejmowali pracę w tamtejszych kopalniach i innych zakładach pracy; to już 90 lat, jak Polacy, którzy osiedlili się w Bruay, Houdain, Haillicourt i Divion mają swojego duszpasterza – polskiego kapłana i „własną parafię” z odrębnymi księgami metrykalnymi; właśnie... mija 90 lat: tak wiele a zdaje się, że tak niedawno wszystko się zaczynało.

Na uroczystą dziękczynną Mszę Świętą koncelebrowaną przez 20 kapłanów, której przewodniczył ks. Tomasz Sielicki, Przełożony Generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, przybyli licznie potomkowie tych, którzy rozpoczęli budo-

wanie tej wspólnoty, by dziękować za miniony czas: za przyjętych w ciągu tych 90 lat przez sakrament chrztu do wspólnoty Kościoła, za umocnionych sakramentem bierzmowania, za pobłogosławione małżeństwa, za przygotowane dzieci do pierwszej spowiedzi i komunii świętej, za wszystkie sprawowane Eucharystie i inne nabożeństwa; przybyli oni również, by prosić o dalsze łaski dla siebie i swoich rodzin, jak i o dar życia wiecznego dla wszystkich, którzy poprzedzili ich do Domu Ojca i których liturgie żałobne odprawiane były przez kapłanów pracujących w tej wspólnocie. Jak wiele intencji towarzyszyło tej wspólnej modlitwie... każdy jej uczestnik zapewne nosił wiele spraw: radości, smutków, doświadczeń i nadziei,

by je Bogu przedstawić w tej dziękczynnej Eucharystii. Przy Ołtarzu Pańskim nie zabrakło tych, którzy pracowali w parafii – przeżywającej swój jubileusz; tych, którzy w tej parafii wzrastali i których powołanie tu się zrodziło; przybyli duszpasterze z sąsiednich wspólnot, jak i wielu Chrystusowców – współbraci miejscowych duszpasterzy, ks. proboszcz Jan Kałuża i ks. Tomasz Mikulak. Nie można nie wspomnieć o obecności sióstr zakonnych: pomagających w duszpasterstwie Sióstr Felicjanek, s. M. Czesławy i s. M. Lucjany, jak i delegacji Sióstr Sercanek z pobliskiego Fouquières-les-Béthune. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. infułat Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, w którym przypomniał piękne dziedzictwo pokoleń gromadzących się we wszystkich kaplicach należących do parafii w Bruay. To przypomnienie staje się dla obecnego pokolenia zadaniem, by owo polskie i katolickie dziedzictwo zanieść kolejnym generacjom, byśmy my, jak i nasi następcy potrafili właściwie świętować Dzień Pański, potrafili oddać Bogu to, co należy do Boga.

Grupa dawnego KSMP i dzieci katechizmowych, w polskich strojach ludowych, młodzież



przygotowująca się do bierzmowania, potężne schola parafialne i organiści, stowarzyszenia i organizacje działające przy parafii ze swoimi pocztami sztandarowymi, katechetki, jak i wszyscy zgromadzeni na jubileuszowej dziękczynnej liturgii, otrzymaliśmy niełatwą misję do wypetnienia: przekazywać dalej cały dorobek minionych pokoleń budujących wspólnotę polską w Bruay-Houdain-Haillicourt-Divion; aby ci, co po nas przyjdą mogli również wyśpiewywać Bogu uroczyste „Magnificat” i „Te Deum” w kolejne rocznice istnienia parafii. □





Irena Bala

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN

87 Rocznicza Bractwa Żywego Różańca

*„Wiesz Mario żeśmy grzeszni, że pokuty trzeba nam, ale bez Twojej pomocy stały człowiek zginie sam, więc podjeżdż nam różańce
łyśmy z grzechu mogli wstać i w modlitwie różańcowej z Tobą mogli trwać”*

Te kilka wierszy wziętych z pieśni Maryjnej obrazuje podstawowe założenia Bractwa Żywego Różańca. Bractwo Żywego Różańca, założone we Francji zaraz na początku masowej emigracji Polaków po pierwszej wojnie światowej, przetrwało do dziś, niewątpliwie mniej liczne, ale zawsze obecne w życiu parafialnym.

W niedzielę 2 października Bractwo Żywego Różańca w Noyelles-Méricourt obchodziło 87 rocznicę swojego założenia i wiernej służby kościołowi. W niedzielę o godzinie 10 w kościele św. Barbary w Méricourt-Corons, odświętnie przystrojonym na tę okazję białymi i różowymi kwiatami, obok rzeźby Pana Jezusa, na ścianie wisiał niebieski materiał ozdobiony różańcem, w takiej aurze została odprawiona Msza święta koncelebrowana w intencji Bractwa Żywego Różańca, a także w intencji Sióstr i za zmarłe Siostry. Przed rozpoczęciem Mszy, proboszcz Józef Osiński omi, nawiązując do radosnej uroczystości, przywitał w serdecznych słowach Ojca Stanisława Wodza omi, Superiora w Vaudricourt i brata Darka Wojsa omi. Msza była celebrowana przez duszpasterza parafii ks. Józefa Osińskiego omi w asyście Ojca Stanisława

Wodza omi, który także wygłosił piękne kazanie o różańcu świętym. Po wystuchaniu słowa Bożego, Siostry Bractwa Żywego Różańca odmówiły przyrzeczenie i odśpiewały pieśń „Królowej swej Ja wierność przysięgam” i przystąpiły licznie do Stotu Pańskiego.

Po uroczystości kościelnej zgromadzeni przeszli do sali parafialnej św. Eugeniusza De Mazenod na wspólny obiad i dalszą uroczystość, która była upiększona polską muzyką. Pani Prezes Irena Bala przywitała wielbnych księży Ojca Stanisława Wodza omi, Superiora Oblatów Marii Niepokalanej, naszego proboszcza Józefa Osińskiego omi, i brata Darka Wojsa omi, panią Krystynę, Kucharzę Ojców Oblatów w Vaudricourt, pana Alain Roger, Burmistrza Noyelles-sous-Lens, Prezesa Towarzystwa św. Barbary i pana Juskowiaka i jego żonę, Prezeskę Towarzystwa Polek, panią Florek i jej męża, katechetkę naszej parafii panią Szymańską i jej męża oraz wszystkich naszych gości.

Każda z nas w Różańcu jest całkowicie świadoma wartości modlitwy różańcowej jako znak wiary.

Cześć Maryji!



KONKURS

„Portret Emigranta”



- **Opowieści emigrantów, wspomnienia wyjazdów, tęsknota, dom, rodzina, praca. Nowy świat, nowi ludzie, nowe zwyczaje, nowe ojczyzny. Dzieci, nauka, obcy język, swoi i obcy...**
- **Zdjęcia z pożegnań w starym kraju. Uroczyste, poważne, odświętne. Każde z nich to początek nowej historii. Rodzinnej opowieści o tych co wyjechali i tych co pozostali. Krewni, znajomi, przyjaciele czasu minionego.**

Jeszcze do 10 listopada 2011 roku można wziąć udział w konkursie Muzeum Emigracji w Gdyni: „**Portret Emigranta**”

- nadsyłając pocztą elektroniczną (na adres: biuro@muzeumemigracji.pl) swoje „prace”;
- spisane przeżycia i wspomnienia (do 3 stron maszynopisu) oraz - fotografie i dokumenty w postaci cyfrowej, będące świadectwem opisywanej emigracyjnej historii.



Wszelkie informacje a także regulamin i formularze konkursowe można znaleźć na stronie internetowej: www.muzeumemigracji.pl

e-wydanie

Gość Niedzielny

w wersji elektronicznej
szczegóły na

www.gosc.pl/Prenumerata

**Szybciej
i taniej
w każdym
zakątku świata!**



ref. 1132

Nauka języka nie musi być ani trudna, ani czasochłonna! Zapomnij (prawie) wszystko czego dotychczas dowiedziałeś się o nauce j. angielskiego. Mgr Fil. angielskiej zaprasza na: angielski metodą komunikacyjną 3x tyg. po 2h, 7,50 € za godz. Grupa początkująca, podst. i śr.-zaawansowana. Miejsce: Pl. Inwalidów. Początek zajęć 14.11 i 21.11. Ilość miejsc ograniczona

Tel: 06 42 03 19 46

ref. 1006

✿ DZIEŃ DOBRY. NASZA FIRMA OFERUJE:
przeprowadzki - 60 euro; - transport materiału budowlanego - 60 euro; - pomoc w załadunku i rozładunku, - wywóz gruzu - 120 euro (pół busa - 65 euro). VW LT - 12m³ i Sprinter- 20m³.

TEL. 06 09 42 36 94

Zapraszamy do współpracy. Dziękujemy.

ref. 1133

Kinezyterapeuta, spec. masażu leczniczego oferuje: usuwanie bólu kręgosłupa, pleców i mięśni; masaż przeciwbólowo-relaksacyjny dla kobiet w ciąży i po porodzie; korekta wad postawy; masaż antystresowy i przeciwdepresyjny; masaż- drenaż limfatyczny antycellulitowo-wyszczuplający. Zabiegi w gabinecie lub domu klienta. Zapisy z min. tygodniowym wyprzedzeniem.

Tel. 06 42 03 19 46



AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 13 56 63 68



Zapraszamy na **Zabawę Andrzejkową**
w sobotę 26-ego listopada 2011 w godz. 19.00-01.00
Zabawę poprowadzi zespół muzyczny **BALA-BAND**

Wejściówki w cenie 40 euro

można nabyć u **Zenka**: 06 67 81 45 24

lub w piątko o 19.50 przed salą Św. Teresy

przy kościele na Concorde u **Alicji**: 06 62 14 42 03

Dotąd: RER A - Nanterre Prefecture lub Metro nr 1

„Grande Arche de la Defense” + Bus 159

(przystanek: Joliot-Curie - Courbevoie lub Prefecture)

- iść w kierunku: Clinique de la Defense.

Miejsce: podziemia kościoła St Paul

55, bd Emile Zola w Nanterre

W cenie biletu: aperitif: grzane wino

Menu „Andrzejek”: talerzyk z wędlinami i salatką + bigos z kielbasą na gorąco + chleb + ciastko

1 butelka wina i wody na 4 osoby. *Napój zimny i gorący do nabycia w barku, oraz inne przysmaki*

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na akcje ewangelizacyjne.

Organizatorzy: SNE św. Teresy i ARKA Polonaise

Alkoholu nie wolno wносить! Będzie kontrola.



POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH (CAF, CMU, RSA itp.) TŁUMACZENIA

P. Orłowska

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl



Copernic
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC
9 rue Gilberte Desnoyer
Z.I. La Fosse la Barbière
93600 AULNAY/BOIS

Tel : 01 55 81 05 16

TRANSPORT PACZEK DO POLSKI

Zbiórka na terenie całej Francji. Dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach, tel. 01 55 81 09 72.

Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.

TRANSPORT TOWARÓW DO WSZYSTKICH PAŃSTW EUROPY.

A VENDRE

Paris 19^{ème}. 5 min. du métro, 10 min du Châtelet. Petit studio de 10 m², entièrement rénové et équipé. Tout confort. Claire et calme au 6^{ème} étage. Libre immédiatement. Prix 95 000 €

Tel: 06 10 31 97 50; bureau: 01 42 21 03 26

✿ PRAWNIK POŁOSKO-FRANCUSKI ŚWIADCZY USŁUGI

w zakresie: - załatwianie spraw urzędowych - podania - umowy - listy - tłumaczenia - poradnictwo

T. 06 24 14 94 41

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” - 3 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

KONKURENCYJNE CENY!!!
- wywóz gruzu - 100 €, - dowóz materiałów - 50 €,
- przeprowadzki - cena do uzgodnienia.
MERCEDES SPRINTER (13m2).
T. 06.01.31.73.00

LE CINQUIÈME
CRAYON



Profesjonalne usługi
projektowania graficznego

- strony www, sklepy on-line,
- koperty, papier firmowy,
- wizytówki, ulotki, kalendarze itp.

Szczegółową ofertę znajdują Państwo na:

www.CinquiemeCrayon.eu
contact@cinquiemecrayon.eu

kom. 06 23 86 67 37 | tel./fax: 01 77 21 63 44



BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)
tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).
Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

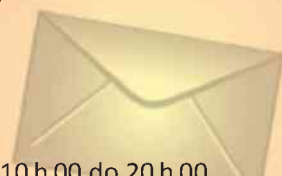
SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14



TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce



École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17

status studenta

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, 📠 06 62 69 13 83, 📞 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Skupujemy i przyjmujemy w depozyt dzieła sztuki artystów polskich i polskiego pochodzenia, także pamiątki i dokumenty.
W związku z przygotowywanym przez nas projektem **AUKCJI SZTUKI POLSKIEJ POWSTAŁEJ POZA GRANICAMI KRAJU**, prosimy wszystkich zainteresowanych (artyści, kolekcjonerzy) o kontakt.
Galerie Roi Doré - galerie@roidore.com - 01 42 78 54 42.

ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!
T. 06.20.03.34.85

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 39 (2430): 6. XI. 2011

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 26.10.2011

Inf. o prenumeracie na str. 3.

KRZYŻÓWKA GŁOSU KATOLICKIEGO

Poziomo: 2) Chtop, wieśniak 5) ... Kurosawa, reżyser 7) Tafla lodu na rzece 8) Gaz szlachetny 9) Plama w zeszyście 10) Masa do uszczelniania korków 11) Krążek do gry 12) Mózgu lub słoneczny 13) Dług o zaostrowym końcu 14) Bokserki uskok 16) Budzi zainteresowanie ornitologa 17) Błady nad ranem 20) Zakłóca pracę radaru 22) Znak, wróżba 24) Tkanina na żatobną opaskę 25) Sądowa opiekunka 29) Narząd spełniający określone funkcje 30) Waśnie 31) Wydarzenie, zajście 32) Prezydent przed przysięgą 33) Na małej dziurce 34) Urządzenie do pochłaniania gazu

Pionowo: 1) Dwie papużki 2) Wypadek 3) Trasa defilady 4) Potocznie gospodarka 6) Maszynka do liczenia 10) Chata ulepiona z gliny 15) Przeciwny zenitowi 16) Gruby drut 18) Sprzęt AGD 19) Siekierka 21) Stos atomowy 23) Ukochana Mickiewicza 26) Grekokatolik 27) Przystąpienie do czegoś 28) Odznaczenie

Litery z ponumerowanych na czerwono pól utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 35/2011 GK: - Karol Wojtyła

Poziomo: 1-swat, 6-Danusia, 7- krab, 8-mustang, 12- lza, 13- senator, 14-bez, 15-ekierka, 22-udko, 23-Klemens, 24-zmywak, 25-zęza, 27-klakson, 31- ekstaza, 33- piec, 34-skąpiec, 35-elektor, 36-laur **Pionowo:** 1-sokół, 2-adamaszek, 3-tabu, 4-kult, 5-pion, 9-sanki, 10- Artur, 11-górka, 14-brusznica, 16- kozak, 17-edykt, 18-klasztor, 19-skok, 20-Jena, 21- rejs, 26-zecer, 28-luka, 29-kipa, 30-opel, 32-szef.

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Nareszcie komplet punktów polskich zespołów grających w LM. Legia na wyjeździe pokonała Rapid Bukareszt 1:0, a Wisła Kraków dość szczęśliwie, także 1:0, pokonała u siebie londyński Fulham. Było to pierwsze zwycięstwo mistrzów Polski w grupie K. Legia wygrała dotąd 2 mecze i 1 przegrała.

☺ 11 kolejka ekstraklasy: KGHM Zagłębie Lubin – Korona 3:1, Górnik Zabrze – Ruch 1:2, Legia – Widzew 2:0, Jagiellonia – PGE GKS Bełchatów 1:0, ŁKS Łódź – Wisła 1:2, Lechia Gdańsk – Lech Poznań 0:0, Śląsk – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:0, Cracovia – Polonia Warszawa 0:0. Liderem tabeli jest Śląsk (22 punkty), który wyprzedza o 1 punkt Legię i Wisłę i o 2 punkty Lecha.

☺ Napastnik Borussia Dortmund Lewandowski w meczu z FC Koeln zdobył swoją 12. i 13. bramkę w Bundeslidze, zebrał świetne oceny i ma szansę na tytuł „króla strzelców”.

☺ Reprezentacja piłkarska Polski do lat 17 przegrała 0:2 z Hiszpanią w ostatnim meczu eliminacji do mistrzostw Europy. „Biało-Czerwoni” mieli jednak zagwarantowany awans do kolejnej fazy kwalifikacji, bo wcześniej pokonali Czarnogórę (2:0) i Maltę (3:0).

☺ Po trzydziestu sześciu latach Włodzimierz Lubański powrócił do polskiego futbolu, zostając wiceprezesem Polonii Warszawa.

☺ Piłkarska reprezentacja Polski awansowała o jedną pozycję i zajmuje 64. miejsce w najnowszym notowaniu rankingu FIFA. Prowa-

dzi Hiszpania, przed Holandią i Niemcami.

☺ Siatkarze PGE Skry udanie rozpoczęli zmagania w kolejnej edycji Ligi Mistrzów. Bełchatowianie wygrali na wyjeździe z czarnogórską Budwanską Rivijerą Budva 3:0.

☺ Koszykarki Wisły Can-Pack Kraków wywołały ogromną sensację w drugiej kolejce Euroligi. Występujące w grupie C mistrzyni Polski pokonały na wyjeździe aktualnego wicemistrza tych rozgrywek Spartak Region 74:62.

☺ Polskie piłkarki ręczne mogą zapomnieć o awansie do mistrzostw Europy. W meczu grupy C eliminacji, Biało-Czerwone przegrały z Czarnogórą 27:31. Wcześniej uległy 21:32 faworyzowanej Rosji.

☺ Agnieszka Radwańska od meczu z liderką rankingu tenisistek, Dunką polskiego pochodzenia, Caroline Wozniacki, rozpoczęła występ w kończącym sezon turnieju Masters – WTA Championships (puła nagród 4,9 mln dolarów) w Stambule. Radwańska zakwalifikowała się do najlepszej „ósemki” tenisistek w ostatniej chwili, dzięki dobrej grze w ostatnich turniejach sezonu.

☺ Fyrstenberg i Matkowski utrzymali się na ósmym miejscu w rankingu najlepszych par tenisowych tego roku – ATP „Doubles Race”.

☺ GKS Tychy pokonał Comarch Cracovia Kraków 5:2 w meczu 15. kolejki PLH. Gospodarze po tym zwycięstwie są liderem tabeli. Inne wyniki: Aksam Unia Oświęcim – Zagłębie

Sosnowiec 0:3, JKH GKS Jastrzębie – Ciarko PBS Bank Sanok 4:3.

☺ Drużyna Vive Targi Kielce pokonała Bjerringbro-Silkeborg 37:29 w czwartej kolejce Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych.

☺ Zaksa Kędzierzyn-Koźle pokonała Partizanę Belgrad 3:1 w pierwszym meczu grupy C siatkarskiej Ligi Mistrzów.

☺ Załoga Hotowczyc – Fortin w najbliższej edycji Rajdu Dakar pojedzie nowym samochodem Mini All 4 Racing, przygotowanym przez niemiecki zespół fabryczny X-raid.

☺ Trzydzieści sześć medali mistrzostw Europy w taekwondo ITF zdobyli w Bratysławie reprezentanci naszego kraju – 19 wywalczyli seniorzy, a 17 juniorzy. W łącznej klasyfikacji medalowej Polska uplasowała się na pierwszej pozycji.

☺ Kawęcki czasem 1:51,37 zajął drugie miejsce w wyścigu na 200 m stylem grzbietowym podczas zawodów pływackiego Pucharu Świata w Berlinie. Polak musiał uznać wyższość jedynie Amerykanina Phelps.

☺ Motocyklista Orlen Team JPrzygoński zajął drugie miejsce w Rajdzie Maroka. Zwycięzcą został tegoroczny Mistrz Świata – Rodrigues.

☺ Tadeusz Błaziński wygrał w Boise (USA) szóstą rundę mistrzostw Ameryki Północnej w halowym enduro i jest niemal pewnym kandydatem do zwycięstwa w całym sezonie AMA endurocross. □



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

7 – 13 listopada 2011

PONIEDZIAŁEK 7 LISTOPADA

6⁰⁵ Rodzinka.pl – serial 6⁴⁰ Gala Piosenki Biesiadnej – Piosenki o mojej Warszawie 7³⁰ Rok w ogrodzie – magazyn 7⁵⁵ Sześć milionów sekund – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Ranczo – serial 14¹⁵ Stawka większa niż życie(2) – serial 16²⁰ Moje dwadzieścia okrążeń 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tygodnik Kulturalny – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ U Pana Boga w ogródku – serial 21¹⁵ Kasia Kowalska – koncert 22¹⁰ Polonia 24 22⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 23³⁰ Tomasz Lis na żywo 0²⁵ Gra w miasta – teleturniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 8 LISTOPADA

6⁰⁰ Rodzinka.pl – serial 6³⁵ Tygodnik Kulturalny – magazyn 7²⁵ ZOO Story – telenowela 7⁵⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ XIII Mazurska Noc Kabaretowa – Mrągowo 2011 – widowisko 16⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ Ojciec Mateusz – serial 21¹⁰ Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko rozrywkowe 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 23²⁵ Głina – serial 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 9 LISTOPADA

6¹⁵ Rodzinka.pl – serial 6⁵⁵ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 7⁵⁵ Pięć i Róża – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Słownik polsko@polski 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ U Pana Boga

w ogródku – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ Kocham Cię Polsko! – widowisko 16¹⁵ Ludzkie sprawy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kultur głupcze – magazyn kulturalno-społeczny 18⁰⁰ Wilnoteka – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Pogoda 20²⁵ Boisko bezdomnych – film obyczajowy 22³⁵ Polonia 24 23¹⁵ Barwy szczęścia – serial 23⁵⁰ Program publicystyczny 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 10 LISTOPADA

6⁰⁰ Rezydencja – serial 6³⁵ WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 7²⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 7⁵⁵ Maszyna zmian – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Dzika Polska – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ M jak miłość – serial 14¹⁵ Polonia 24 14⁵⁵ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 16⁰⁰ Program publicystyczny 16³⁰ Pomysł na przemysł 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Lubię to! – widowisko 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rezydencja – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Pogoda 20³⁰ Nowa – serial 21²⁰ Egzamin z życia – serial 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 23²⁵ Rówieśnicy Niepodległości – film dokumentalny 0²⁵ Badacze natury 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 11 LISTOPADA

6³⁰ Rezydencja – serial 7⁰⁵ Egzamin z życia – serial 7⁵⁵ Matylda(3) – serial 8²⁵ Powrót do Polski – film 9⁴⁰ Rówieśnicy Niepodległości – film dokumentalny 10³⁵ Plebania – telenowela 11⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 11⁴⁰ Święto Niepodległości – transmisja uroczystości 13¹⁵ Wiadomości 13³⁰ M jak miłość – serial 14²⁰ Polonia 24 15⁰⁵ Po latach niewoli wstaje Polska 1914-18 – dokument fabularny 16⁰⁵ Tego nie widzieliście w Opolu – koncert 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Rówieśnicy Niepodległości – film dokumentalny 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rezydencja – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵

Pogoda 20¹⁵ Śpiewnik Polaka – Pieśni patriotyczne i żołnierskie 21¹⁰ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁰ Powrót do Polski – film 0⁰⁵ Lubuskie warte zachodu – widowisko 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 12 LISTOPADA

6⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁰ Saga prastarej puszczy – film dokumentalny 9²⁰ Hotel pod żyrną – film nosorożcem – serial 10¹⁰ ZOO Story – telenowela 10⁴⁰ Wojna domowa(2) – serial 11⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 12⁴⁰ Polonia 24 13²⁵ Na dobre i na złe – serial 14²⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 14⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 15¹⁰ Program rozrywkowy 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁵ Conrad Drzewiecki tancerz i choreograf – film dokumentalny 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20²⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 21¹⁰ Polonia 24 21⁴⁰ Historia kina w Popielawach – film fabularny 23³⁰ Tego nie widzieliście w Opolu – koncert 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 13 LISTOPADA

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁵ Saga rodów – magazyn 8²⁵ Wajrak na tropie – Epoka lodowcowa – dokument 8⁵⁵ Ziarno – magazyn 9²⁵ Awantura o Basię – serial 9⁵⁵ Program dla młodzieży – magazyn 10²⁵ Wojna domowa(2) – serial 11³⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św.- Bazylika św. Apostołów Piotra i Pawła w Strzegomiu 14¹⁵ Projekt Europa – telenowela 14⁴⁰ Gala Piosenki Biesiadnej – Piosenka o mojej Warszawie 15⁴⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16⁰⁵ Słownik polsko@polski 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁵ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Ranczo – serial 21¹⁰ Tygodnik.pl – magazyn 21⁵⁰ Kocham Cię Polsko! – widowisko 23¹⁰ Kultura głupcze – magazyn kulturalno-społeczny 23⁴⁵ Słownik polsko@polski 0²⁰ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



*Pierzchnęły strażę, a ponad jej głowę,
Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży...*

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

100%
BEZ SATYSFACJI
ZWRÓCIAMY KARTĘ

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY

Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com